Nr. 38. Sobota, 16 Lutego 1907. Rok 97.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, pocztą **16 hal.** — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12.** — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . 32 K.,	**ćwierćrocznie** 8 K. — h.	**rocznie** . . . 24 K.	**ćwierćrocznie** . . 6 K.
półrocznie . . 16 K.	**miesięcznie** 2 K. 70 h.	**półrocznie** . . 12 K.	**miesięcznie** . . . 2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60** h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8** K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**
Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.** za wiersz lub lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 9 lutego b. r. nadać najmiłościwiej szefowi sekcyi w Ministerstwie spraw wewnętrznych, tajnemu radcy, dr. Henrykowi Roży, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, wielką wstęgę orderu Franciszka Józefa.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 9 lutego b. r. zamianować najmiłościwiej radcę Dworu w Namiestnictwie we Lwowie, Jerzego Piwockiego, szefem sekcyi w Ministerstwie spraw wewnętrznych.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 14 stycznia b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór Tadeusza Czarkowskiego-Golejewskiego. właściciela dóbr w Wysuczce, na prezesa i Edmunda Dzierżka. właściciela dóbr w Wierzchniakowcach, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Borszczowie.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 15 stycznia b. r. zamianować najmiłościwiej komisarza maszyn kolei państwowych w Stanisławowie, Zygmunta Zagłobę-Sochackiego, nadzwyczajnym profesorem dla ogólnej nauki o maszynach w Szkole Politechnicznej we Lwowie.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 14 lutego 1907 l. 21.022 o rozporządzeniu c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 13 lutego 1907 l. 5472/748 w sprawie zarządzeń weterynarno-policyjnych co do wprowadzania zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz i świń) z Węgier do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 15 lutego.

Rozszerzenie autonomii na polu szkolnictwa.

(I.) Jak już donieśliśmy, wniósł na wczorajszem posiedzeniu Sejmu JE. dr. Michał Bobrzyński dwa projekty ustaw z zakresu szkolnictwa krajowego.

Podajemy dziś jeden z nich, odnoszący się do zmiany art. II. i III. ustawy krajowej z d. 15 lutego 1905

O Radzie szkolnej krajowej.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, postanawiam co następuje:

§ 1. Artykuły II. i III. ustawy krajowej z dnia 15 lutego 1905, Dz. u. kr. nr. 39, o Radzie szkolnej krajowej, uchyla się w ich brzmieniu obecnem, a będą brzmieć jak następuje:

Artykuł II. Rada szkolna krajowa sprawować ma zarząd szkół i zakładów wychowawczych pod względem pedagogiczno-dydaktycznym i ekonomiczno-administracyjnym w obrębie obowiązujących ustaw i rozporządzeń.

Do jej zakresu działania należy w szczególności:

1. przedstawianie wniosków o mianowaniu inspektorów szkolnych krajowych przez Najj. Pana;

2. celem nominacyi przez Najjaśniejszego Pana dyrektorów szkół średnich, państwowych szkół przemysłowych i wyższych szkół handlowych (Akademij handlowych), przedstawianie terna, na podstawie którego następuje zamianowanie, oraz przedstawianie wniosków o przyznanie wyższej rangi, przeniesienie i pensyonowanie tych dyrektorów.

3. Mianowanie inspektorów szkolnych okręgowych, dyrektorów i nauczycieli szkół ludowych, nauczycieli szkół średnich oraz szkół handlowych i przemysłowych, przełożonych oddziałów zawodowych w państwowych szkołach przemysłowych, dyrektorów szkół zawodowych poszczególnych gałęzi przemysłu i państwowych, szkół rzemieślniczych, wreszcie służby zajętej przy wszystkich szkołach państwowych podlegających Radzie szkolnej krajowej, z zachowaniem przepisów ustaw, a w szczególności praw zastrzeżonych Ministrowi wyznań i oświaty w ustawach państwowych z 8 czerwca 1892 Dz. u. p. Nr. 92 i 19 września 1898 Dz. u. p. Nr. 173, 174 i 175, co się tyczy przyznawania inspektorom szkolnym okręgowym wyższej rangi, co się tyczy traktowania ich według przepisów obowiązujących każdocześnie nauczycieli szkół średnich i co się tyczy postanowienia, że nominacya ich stała ma być zależną od najwięcej trzechletniej służby prowizorycznej, co się tyczy przyznawania dyrektorom i nauczycielom wyższej rangi i zaliczenia poprzednich lat służby do stabilizacyi i celem podwyższenia pensyi.

4. Z zachowaniem przepisów ustaw, a w szczególności praw zastrzeżonych Ministrowi wyznań i oświaty w ustawach państwowych z d. 19 września 1898 Dz. u. p. Nr. 173, 174 i 175, co się tyczy wstrzymania dodatku pięcioletniego dyrektorów i nauczycieli państwowych szkół średnich, seminaryów nauczycielskich żeńskich i męskich i szkół przemysłowych:

a) Zatwierdzanie w zawodzie nauczycielskim, przyznawanie dodatków pięcioletnich względnie wyższych stopni płac. udzielanie urlopów, przenoszenie, pensyonowanie inspektorów szkolnych okręgowych, dyrektorów i nauczycieli szkół ludowych, nauczycieli szkół średnich oraz szkół handlowych i przemysłowych, przełożonych oddziałów zawodowych w państwowych szkołach przemysłowych, dyrektorów szkół zawodowych poszczególnych gałęzi przemysłu i państwowych szkół rzemieślniczych, wreszcie służby zajętej przy wszystkich szkołach państwowych podlegających Radzie szkolnej krajowej.

b) przyznawanie dodatków pięcioletnich, udzielanie urlopu i przenoszenie nauczycieli głównych z seminaryów nauczycielskich męskich i żeńskich, oraz nauczycieli szkół ćwiczeń.

c) przyznawanie dodatków pięcioletnich oraz udzielanie urlopu dyrektorom szkół średnich, państwowych szkół przemysłowych, wyższych szkół handlowych (Akademij handlowych) i seminaryów nauczycielskich męskich i żeńskich.

5. W obrębie ustaw obowiązujących układanie a po uzyskaniu zatwierdzenia przez Ministra wyznań i oświaty przeprowadzanie planów naukowych i regulaminów szkolnych i naukowych dla wszystkich szkół Radzie szkolnej podlegających.

6. Układanie względnie ocenianie projektów ustaw w sprawach ustawodawstwa szkolnego galicyjskiego. Należy je przedkładać Ministrowi wyznań i oświaty.

17)

CÓRKA TUŚKI

PRZEZ

GABRYELĘ ZAPOLSKĄ.

IV.

(Ciąg dalszy).

Tego wszystkiego panna Władzia nie robi. Mama tak mówi. Ale i ona, Pita, nie robi, i mamcia, i Jaśka, i dużo pań. A mama zdaje się za to Władkę chwalić i jakby wynosić ponad wszystkich. Więc ta panna Władzia mogłaby się *źle prowadzić*, ale nie chce....

I to jest widocznie wielka zasługa.

Pita ciekawy wzrok rzuca na Władkę, wracającą z kuchni. Cicho, skromnie przesuwa się w swej czarnej sukience i siada na dawnem miejscu.

Edek pokazuje Picie na policzki i robi gesty młócącego dyabła.

Pitę ogarnia pusta wesołość.

Tuśka dostrzega ten uśmiech i wyprostowuje się z godnością.

— Z czego Pita się śmieje?

Uśmiech Pity gaśnie.

Żebrowski pragnie uczynić jakąś dywersyę w tej „scenie“, której mistrzem jest obecnie Tuśka, a którą to scenę przeczuwa w powietrzu. Zwraca się do żony:

— Czy widziałaś nowy szynel Mundka?

— Widziałam! — odpiera pochmurnie Tuśka.

Ten szynel, długo i troskliwie oglądany przez Żebrowskiego, leży w salonie na kanapie.

— Zapłaciłaś?

— Nie.

— Zostawiłem ci pieniądze jeszcze trzy dni temu.

— Wyszły na dom.

— A....

Milczenie.

Wreszcie Edek wyrywa się swoim kogucim głosem.

— Mamciu, ja teraz dostanę szynel Mundka.

Lecz starszy brat podnosi szybko głowę z nad talerza.

— Ja właśnie chciałem prosić, aby mi wolno było szynelem tym rozporządzić.

— Co z nim chcesz zrobić?

— Dam koledze.

— Pewnie Tarnawiczowi.

— To mniejsza. Dość. że potrzebuje. Marznie.

— Mnie też zimno — skomli Edek — ja ze swojego wyrosłem. A potem: taki wytarty.

— Ale masz coś na plecach — rzuca porywczo Mundek — a kolega chodzi teraz, w mrozy, w jednym mundurze.

Przed oczyma Pity przesuwa się sylwetka skurczona, smutna, młodego zziębłego chłopca, idącego w bieli śniegowej, gdzieś, het.

A śnieg na nią prószy....

Bezlitosny śnieg.

Pitę przejmuje dreszcz. Chciałaby z całej duszy zawołać:

— Dajcie mu ten szynel! i wszystko, wszystko.... Zimno mu! on siny. śnieg na niego prószy.

Ale w te zimne myśli wpada głos Tuśki:

— To nie może być. Ja muszę stary szynel Edka sprzedać.

Żebrowski próbuje interweniować:

— Co ci handełes da....

— Cokolwiek. Chłopcy potrzebują kaloszy. Zanadto drą dużo butów. Muszę im kalosze kupić....

Nieubłagana, straszna rzeczywistość spada powoli ołowianemi skrzydły na tę garstkę ludzi, cisnących się dokoła stołu.

— Prawda — mówi krótko Żebrowski.

— Muszę....

— Tak, tak.

Mundek piękne czarne swe oczy podnosi znów na matkę.

— Ja będę chodził bez kaloszy.

— Tak — odpiera ironicznie Tuśka — a za miesiąc buty wymówią znów posłuszeństwo. Nie, mój drogi. Nie mamy na sentymenty.

— A więc któż takiemu da?...

Tuśka brwi ściąga.

— A *nam* kto da? — odpiera powoli.

. . . .

Wsunęła się do jadalni i stanęła cicho w progu najstraszniejsza z nędz.

Niby *pensya*, która powinna starczyć, a tu paszcze otwarte potrzeb niezliczonych, nieokreślonych.

I to wieczne udawanie, to pokrywanie, aby nawet łat nie dostrzeżono.

Bo to nie wypada.

Bo to urzędnik, córka, żona, syn.

A więc dziurawe buty. Ach! — nie, to niepodobna.

Należą do inteligencyi. — *Muszą mieć wszystko.*

Lecz kto im to wszystko da?

Więc milczą ciężko i smutno. Na młode głowy wali się ołowiana chmura.

Nie śmią oczu podnieść. Coś ich piętnuje, gnębi. Taka troska czarna rozwiała całun i szarością powleka twarze.

Jak im tam smutno, jak im tam ciężko dokoła tego stołu.

U drzwi stanęła cicho najstraszniejsza z nędz i czeka u progu....

. . . .

W milczeniu wstają od stołu. Dzieci dziękują rodzicom za to pożywienie, które ostatecznie dać im jest tych rodziców obowiązkiem. Żadne bowiem dziecko o to życie nie prosiło. Nie mogło prosić, bo.... nie istniało. Ale w każdym domu dziękują dzieci za pożywienie. Pita składa resztki do kredensu, zbiera obrus, serwety. Tuśka wydziela Władce robotę i zabiera się do zwykłego zapadnięcia w poobiedni letarg w swoim pokoju. Edek przykucnął przy swem pudełku pamiątek, zwanem „trumną“ i chowa skrzętnie jakieś tajemnicze przedmioty. Mundek wyszedł do salonu i stoi tam tajemniczy i zamknięty w sobie koło okna. Nagle Tuśka zwraca się już we drzwiach sypialni do męża:

— Trzeba tego bałwana rządcę zawołać: niech raz obejrzy ten zlew i zobaczy, co się wyprawia.

Pitę, która rozkłada na stole serwetę z juty, ogarnia takie uczucie, jakby ją ktoś z całej siły uderzył w piersi. I z tego ucisku serca wykwita na jej twarzyczkę purpurowy kwiat rumieńca, który zwolna czarującym płomieniem oblewa aż po złoto włosów, bramujących czoło. Pita nie wie, co począć z sobą, a traci zupełnie przytomność, słysząc głos Edka.

— Pita!... proszę patrzeć, jak się zaczerwieniła.

Pita czuje, iż wszystkie pary oczu skierowane są na nią. I drży, i kurczy się i nie ma siły odwrócić się ani uciec. Przychodzi jej na myśl ukryć twarzyczkę w ręce, ale i te biedne rączki podlotka są czerwone.

Gdyby choć fala rozpuszczonych włosów!

Możnaby niemi, jak złotą kratą, oddzielić się od tych spojrzeń.

Bo ojciec, mama, Edek — ach! nawet Władka nieznacznie patrzy...

Wszyscy.

A ona jedna bezbronna, cała w purpurze dziewiczego rozrumienienia, na progu nowego jakiegoś życia, które się ku niej otwiera...

Kwiatem szkarłatnym wystrzela ku niebu.

Bezbronna!

I taka czysta, taka cudowna w tej zorzy rumieńca.

. . . .

(Ciąg dalszy nastąpi).

7. Zatwierdzanie książek szkolnych i środków naukowych dla szkół średnich, seminaryów nauczycielskich, szkół handlowych i przemysłowych, przyczem pozostaje nienaruszone prawo przyznane Radzie szkolnej krajowej Najwyższem postanowieniem z 25 czerwca 1867 wskazywania tekstów naukowych dla szkół ludowych. Książki do nauki religii mogą jednak dopiero wówczas otrzymać zatwierdzenie Rady szkolnej krajowej, jeżeli zostaną uznane za dopuszczalne przez właściwą wyższą władzę wyznaniową.

8) Układanie rocznego budżetu szkół ze Skarbu państwa lub z funduszu krajowego utrzymywanych lub zasilanych, a Radzie szkolnej krajowej podlegających.

9. Ogłaszanie corocznego sprawozdania o stanie szkół, Radzie szkolnej krajowej podlegających.

Artykuł III. W sprawach podległych jej szkół i personalu jest Rada szkolna krajowa instancyą pierwszą, względnie wyższą o ile władze jej podwładne w kraju do rozstrzygania tych spraw w niższej instancyi są powołane.

Od orzeczenia Rady szkolnej krajowej służy stronom rekurs do Ministerstwa wyznań i oświaty w ciągu dni czternastu, które liczą się od dnia następnego po doręczeniu orzeczenia.

W sprawach dyscyplinarnych inspektorów szkolnych okręgowych, dyrektorów, nauczycieli i sług, Radzie szkolnej krajowej podległych, nie jest jednak rekurs do Ministerstwa wyznań i oświaty dopuszczalny w tych wypadkach, w których orzeczenie brzmi na karę nagany. To samo stosuje się do kar porządkowych.

Rekurs wniesiony być ma do Rady szkolnej krajowej bezpośrednio i ma moc wstrzymującą, o ile ustawa inaczej nie stanowi. Bliższe szczegóły co do wniesienia rekursu będą określone w drodze rozporządzenia.

§ 2. Postanowienia ustaw krajowych, o ile sprzeczne są z powyższemi postanowieniami, traca moc obowiązującą.

§ 3. Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi wyznań i oświaty.

Z Sejmu krajowego.

Wczoraj po południu — jak to już w poprzednim numerze zapowiedzieliśmy — odbyły posiedzenia: Koło sejmowe, klub demokratyczny i klub autonomistów.

Koło sejmowe wybrało komisyę matkę, w skład której weszli pp.: Bobrzyński, Bojko, Cielecki, Piniński, Garapich, Wurst, Głąbiński, Paszkowski, Stanisław Jędrzejowicz, Kozłowski, Kraiński Władysław, Kramarczyk, Loewenstein, Lubomirski Andrzej, Małachowski, Męciński, Moysa, Maiss, Sękowski, Skołyszewski, Stadnicki, Gorayski, Urbański Mieczysław, Wiśniewski, Hupka, Zaleski, Niezabitowski.

Komisya matka odbyła natychmiast posiedzenie, na którem uchwalono zaproponować Sejmowi członków poszczególnych komisyj w dotychczasowym składzie z pewnemi zmianami wedle życzenia klubów sejmowych. Ostateczne ustalenie propozycyi dla Sejmu nastąpi na posiedzeniu dzisiejszem o godz. 7 wieczorem.

Stronnictwo demokratyczne ukonstytuowało się na wczorajszem posiedzeniu, wybierając przewodniczącym p. Rayskiego, zastępcą przewodniczącego p. Małachowskiego, sekretarzami pp. Merunowicza i Loewensteina. Wybór drugiego wiceprezesa odroczono.

Do komisyi parlamentarnej i do komisyi-matki delegowano prócz dotychczasowych członków, posłów dr. Głąbińskiego, Jahla i Jabłońskiego. Następnie uchwalono delegować tych samych członków do poszczególnych komisyj sejmowych z niektóremi uzupełnieniami.

Poseł dr. Głąbiński zapowiedział, że wniesie szereg wniosków w sprawie rozszerzenia autonomii kraju przez zmianę statutu krajowego z r. 1861, w sprawie polskiego języka urzędowego, zmiany ustawy o organizacyi Rady szkolnej krajowej w duchu autonomicznym, reformy administracyi i utworzenia Trybunału administracyjnego w kraju. Uchwalono upoważnić członków klubu do podpisania wniosków, zapowiedzianych przez posła dr. Głąbińskiego.

Następne posiedzenie klubu dzisiaj w piątek o godz. 11 rano.

Klub autonomistów wybrał przewodniczącym p. Pinińskiego, zastępcami przewodniczącego pp. Jana Szeptyckiego i Mieczysława Urbańskiego, sekretarzami pp. Cieleckiego i Jerzego Baworowskiego.

Do komisyi parlamentarnej klubu należą prócz prezydium pp.: Czaykowski Władysław Wiktor, Zaleski i Vivien.

*

Dziś po południu odbędzie się wspólne posiedzenie komisyj parlamentarnych prawicy, lewicy i centrum.

*

Porządek dzienny jutrzejszego posiedzenia obejmuje pierwsze czytanie wniosków p. Bobrzyńskiego o wydaniu ustawy krajowej o seminaryach nauczycielskich i o zmianie ustawy o Radzie szkolnej krajowej; p. Oleśnickiego w sprawie Uniwersytetu lwowskiego i p. Mieczysława Urbańskiego, w sprawie budowy kolei ze Strzyżowa do Sanoka, następnie wybór sekretarzy, kwestorów, i rewidentów i komisyj sejmowych; wreszcie 14 sprawozdań Wydziału krajowego natury administracyjnej.

* * *

Urzędnicy szpitala powszechnego we Lwowie wnieśli petycyę do Sejmu: 1. o wymiar sprawiedliwości przez traktowanie ich równo z urzędnikami Wydziału krajowego, jako urzędników instytucyi krajowej.— przyznanie napowrót im rang i poborów równych z urzędnikami Wydziału krajowego ostatnich czterech rang (od XII. do IX.), jak to miało miejsce w r. 1875; 2. podwyższenie dodatku aktywalnego i wliczanie im tychże do stałych poborów; 3. nadanie szpitalowi statutu emerytalnego, uchwalonego przez Sejm dla urzędników Wydziału krajowego; 4. zniżenia lat służby z 40 na 35 ze względu na bardzo niehygieniczne warunki i ciężką pracę; 5. o przyznanie czterech dodatków czteroletnich w miejsce obecnych trzech dodatków pięcioletnich oraz dodatku starszeństwa po 20 i 24 latach ze względu, że urzędnicy szpitala nie mają prawa przenoszenia się do innych instytucyj krajowych, przez co ograniczeni są na szczupłym etacie szpitala bez żadnego widoku dalszego awansu.

Regulacya płac nauczycieli szkół ludowych.

Wedle preliminarza budżetu na rok 1907 wynoszą wydatki funduszu szkolnego krajowego na płace, remuneracye, za udzielanie nauki religii, dodatki pięcioletnie, wynagradzania za godziny nadobowiązkowe i na zastępstwo nauczycieli urlopowanych, razem 12,326.700 koron. Nadto na nadzwyczajne remuneracye i zapomogi 400.000 koron, na zwyczajne 142.600 koron. W tych kwotach nie mieszczą się płace i remuneracye nauczycieli we Lwowie, które dotychczas pokrywa w całości fundusz miasta Lwowa.

Preliminarz budżetu na r. 1907 obejmuje płace 7934 nauczycieli stałych (wraz z 43 nauczycielami dopełniających kursów rolniczych), 406 stałych nauczycieli religii i 3353 nauczycieli nieetatowych.

Nauczycieli nieetatowych w Galicyi 1138, czyli przeszło ich trzecia część pobiera płacę po 600 koron rocznie, 275 pobiera po 660 koron, 107 po 792 koron, 1130 po 800 kor., 275 po 880 koron, 108 po 990 koron, 257 po 1100 koron, a tylko 54 po 1210 koron.

Nauczycieli stałych ludowych na ogólną liczbę 7891 pobiera 5936, czyli przeszło trzy czwarte po 800, 900, 1000 i 1100 koron; 1034 nauczycieli po 1100 i 1320 koron, a kierownicy po 1540 i 1690 koron. Dalej jest 786 nauczycieli z płacą od 1320 do 1800 koron, a dla nauczycieli wydziałowych od 1760 do 2200 koron (dyrektorzy). W Krakowie jest 135 nauczycieli z płacą po 1760 i 1980 koron, a wydziałowi i dyrektorzy po 2000 i 2400 koron. Ta sama płaca istnieje prawnie także we Lwowie, gdzie jednakowoż Rada miejska uchwaliła nieco wyższe wynagrodzenie z funduszów gminy.

Nauczyciele ludowi domagają się takich płac, jakie mają urzędnicy państwowi klas najniższych, a więc w XI. randze wraz z dodatkiem aktywalnym bez trieniów wedle zaludnienia danej miejscowości 1960, 2032, 2114 i we Lwowie i Krakowie 2176 koron. Maksymalnie wraz z wszystkiemi trieniami 2560, 2632, 2704 i we Lwowie i Krakowie 2776 koron. Maksymalne te dochody XI. klasy rangi są zarazem minimalnymi X. kl. rangi, gdy maksymalne X. kl. rangi wynoszą 3280, 3376, 3472 i we Lwowie i Krakowie 3568 koron. Dochody te są zarazem minimalnymi IX. kl. rangi, co do samej płacy bez dodatku, który jest wyższym o 120—192 koron w IX. kl. rangi.

Podwyższenie płac nauczycieli ludowych, według zaproponowanego przez Wydział krajowy projektu, wyniesie ogółem 2,640.785 koron. Do tej kwoty zwiększonych wydatków należy doliczyć ponadto wyższe wydatki na pensye emerytalne, wdowie i sieroce, wynagrodzenia za godziny nadobowiązkowe, oraz na koszta przesiedlenia, jako naturalne następstwo podwyższenia płac zasadniczych. Łączna suma zwiększonego wskutek projektowanej regulacyi płac wydatku dosięgnie w r. 1908 wysokości 3 milionów koron, ogólny zaś wydatek na płace nauczycieli wyniesie w r. 1908 około 15 milionów koron.

Projekt Wydziału krajowego oparł się na następujących zasadach:

1. Podwyższenie płacy otrzymają wszyscy stali nauczyciele i nauczycielki, oraz nauczyciele tymczasowi, posiadający zupełną albo tylko częściową kwalifikacyę.

2. Podwyższenie obejmuje wszystkie trzy działy dochodów służbowych nauczycielstwa, t. j. płacę główną, dodatek na mieszkanie i dodatki pięcioletnie.

3. Nauczycielki otrzymują 90 proc. podwyższonych płac nauczycieli wraz z dodatkami na mieszkanie, dodatki pięcioletnie zaś pobierają w tej samej wysokości, co nauczyciele.

Projekt zachowuje ten sam system płac. Pozostaje więc bez zmiany zarówno podział płac nauczycielskich na 4 klasy w szkołach pospolitych, a 2 klasy w szkołach wydziałowych, jak i ilość stopni płac w każdej klasie. Zmieniony zostaje tylko procentowy stosunek liczby posad w IV. klasie w ten sposób, że analogicznie do innych klas dla $^2/_4$ posad przeznacza się stopień najniższy, dla $^1/_4$ części średni, a dla $^1/_4$ części najwyższy.

Pozostawienie nadal dotychczasowego stosunku, według którego $^2/_4$ posad w tej klasie pobiera najwyższy wymiar płacy, pociągnęłoby za sobą zwiększenie wydatku blisko o 300.000 kor., które nie dałoby się dostatecznie uzasadnić wobec tego, że przyznanie w obrębie jednej klasy połowie nauczycieli najniższej płacy w kwocie, która stanowiła dotychczas stopień najwyższy, wydaje się dostateczną poprawą ich bytu. Jako punkt wyjścia przy regulacyi płac nauczycieli stałych przyjął Wydział krajowy kwotę, stano-

24)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

NAD BRZEGIEM PRZEPAŚCI.

(Z francuskiego).

(Ciąg dalszy).

XI.

Na kilka dni przed odjazdem, Maks Holder zajęty był ostatniemi przygotowaniami do swojej podróży w pokoju, który zajmował na najwyższem piętrze hotelu Terminus, gdy go zawiadomiono, że jakaś dama chce się z nim widzieć.

Dama? Czy nie powiedziała swego nazwiska?... Zeszedł na dół, niezadowolony i oblicze jego jeszcze więcej się zachmurzyło, gdy poznał pannę Desprez. Nadto mu przeszłość przypominała... przeszłość tak bliską teraźniejszości, którą przetworzył zapomnieć całkowicie... Czego ona tu chciała?... Może przyszła z jakiem ostatniem poleceniem Kolety... Niestety! po cóż?... Tak samo, jak wszystko inne, Koleta słowa mu nie dotrzymała; postępowanie jej, podyktowane przez rozsądnych rodziców, było całkiem naturalne, nie miał do niej żalu tak samo, jak do wszystkich swoich złudzeń straconych, ale zdawało mu się teraz, że już wie, jak można wierzyć w kobiety i miłość.

— Zechce mi pani darować — rzekł nie bez pewnej, mimowolnej sztywności — ale pozostaje mi jeszcze wiele do czynienia, a czasu bardzo mało, więc, z wielkim moim żalem nie będę mógł długo z panią rozmawiać.

— Ach! w bardzo krótkich słowach przedstawię panu, co mnie tu sprowadza — odrzekła Fanny, odmownym ruchem nie przyjmując fotela, który jej przysuwał. — Wstąpiłam tylko przechodząc... i przyszłam po prostu prosić pana o jedną przysługę.

— Przysługę? — powtórzył Maks.

Jakąż przysługę mógłby oddać komuś, teraz, w położeniu, w jakiem się znajdował? Patrzyła na niego ze smutkiem i ciekawością, widząc w nim innego człowieka, tak bardzo wyraz jego młodej twarzy się zmienił. Możnaby myśleć, że jest rekonwalescentem po ciężkiej chorobie. Och! nie, nie był podobny wcale do wesołego turysty, którego widziała wysiadającego ze statku w Evian, od tego czasu, choć go nie wiele upłynęło, życie dało mu srogą naukę. Czy go złamie ta nauka raz na zawsze, czy zahartuje zaledwie uformowany charakter?... I Fanny sobie myślała:

— Może to będzie zależało od pomocy, którą spotka na swojej drodze.

Pragnęłaby go pytać o jego zamiary.

— Dobrze zrozumiałam, nieprawdaż, że pan wyjeżdża do Ameryki?

— Tak, do Kanady, ale wstępuję do Nowego Yorku, gdzie muszę uzupełnić już i tak dość znaczny zapas narzędzi rolniczych i porozumieć się z tymi, którzy byli tak uprzejmi pomódz mi w wyborze gruntów, które mam tam otrzymać.

— Tak właśnie mi mówiono, a oto przysługa, drobna przysługa, z którą do pana przychodzę; proszę mi powiedzieć nazwę statku, na którym pan odpływa. Ja także jadę....

— Czy podobna? Opuszcza pani państwa d'Augenne?... Jedzie pani do Ameryki?...

— To pana dziwi? Czyż nie wie pan, że pani de Fierbois jeszcze tam się znajduje? Prosiłam ją, aby mi wyszukała posadę nauczycielki. Wspomina mi w ostatnim swoim liście o korzystnem miejscu i jadę je objąć.

— Pani opuszcza... państwa d'Augenne — powtarzał Maks ciągle zdumiony.

— Ależ... mój pobyt u nich był zawsze tylko tymczasowy... Słowem, karty rzucone. Odpisałam, że przyjmuję, a ponieważ boję się morza, oddaję się pod pańską opiekę.

Widząc, że on jakby się wahał:

— Och! Niech pan nie myśli, że będę natrętna. Jestem przyzwyczajona dawać sobie radę. Czego mi potrzeba, to wiedzieć, że na statku jest choć jedna znajoma mi osoba. Niech pan pomyśli, że to pierwsza moja podróż morska, powiem raczej, moja pierwsza przejażdżka morska....

Maks ukrył swoje niezadowolenie pod pozorem wielkiej uprzejmości:

— Byłbym bez wątpienia bardzo szczęśliwy, ale cóż... Nie mogę sobie pozwolić na wygodny przejazd. Wsiadam w Cherburgu na statek holenderski, mniej wygodny i powolniejszy niż wielkie transatlantyckie, ze względu na oszczędność.

Słowo „oszczędność“ wymówił z uśmiechem, ponieważ usta jego nie nawykły jeszcze do tego wyrazu.

— Mam zupełnie takie same powody nie pragnąć wyrzucać pieniędzy przez okno — odrzekła Fanny wesoło. — Rodzaj statku nic mnie nie obchodzi, byłem tylko nie znalazła się całkowicie osamotniona.

Oddał się więc na jej usługi z pełną wdzięku dawniejszą swoją uprzejmością, przepraszając jednocześnie, że niechętnie przyjął ją z początku:

— Byłem taki zdziwiony... zaskoczony bez przygotowania... pani rozumie... Jakże pani dowiedziała się o moim adresie?

— Przez pana d'Augenne — odrzekła śmiało.

— Doprawdy? więc tak dobrze jest powiadomiony o moich czynnościach? Sądziłem, że nie myśli się już dowiadywać — rzekł Maks z niejaką goryczą. — A — mówił dalej — czy państwo d'Augenne wiedzą o kroku dzisiejszym pani?

Zdawał się zdecydowany nie wymówić imienia Kolety; ona poszła w jego ślady.

— Nie, nikomu nic nie mówiłam i w ten sposób, gdyby mi pan odmówił swego towarzystwa na okręcie, nikt wiedzieć nie będzie o mojem upokorzeniu, prócz mnie samej.

— Jakże pani może przypuszczać?...

— Och! nie przypuszczam wcale, ale jestem pewna, że wolałby pan spokojnie sam sobie podróżować; ale to czyn miłosierny, panie Holder.... I będę bardzo dyskretna!

Podała mu rękę ruchem koleżeńskim i dali sobie *rendez vous* na statku, który wyruszał za trzy dni.

Skoro się znalazła na dworze, Fanny miała wrażenie pierwszej bitwy wygranej. Udało jej się zobaczyć z nim w sposób zupełnie naturalny: na przeciąg przynajmniej jakiegoś tygodnia połączyła, chociaż bardzo kruchym węzłem, jego losy ze swoimi. Co się stanie po upływie tych dni ośmiu nie wiedziała, ale one jej wystarczą, aby zdobyć zaufanie towarzysza i w razie potrzeby być mu dobrą doradczynią. Bo Fanny, dzięki specyalnym agenturom, które udzielają w Paryżu wszelkich wiadomości o emigracyi do Kanady, dowiedziała się równie dobrze, jak Maks, czego można się spodziewać w tym kraju i postanowiła sobie, że spędzą czas na statku na pożytecznych pogadankach o przyszłości.

A w tej przyszłości, jaka część miała jej przypaść w udziale? Na myśl jej to nie przyszło. Była pewna, że serce wygnańca pełne jest wspomnień o Kolecie, a ta pewność usprawiedliwiała przed nią samą śmiałość, na jaką się zdobyła. Wszystko, czego instynktownie pragnęła, nie zastanawiając się więcej, to rozkoszy tej podróży we dwoje i pewności, że morza nie dzielą jej od jedynej na świecie istoty, którą jej potrzebowała. Bo każdy mężczyzna potrzebuje poświęcenia kobiety, czy to poświęcenie jest ukryte czy jawne. A poświęcenia się dla każdej kobiety, jaką by ona nie była, jest szczęściem dla niej.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wiącą obecnie najwyższy stopień płacy w IV. klasie, t. j. 1000 kor., podwyższając następnie płacę o 200 kor. na każdym stopniu każdej klasy, przyczem jednak najwyższy stopień płacy w klasie niższej równa się najniższemu stopniowi płacy następnej klasy wyższej.

Podwyższenie płac głównych i dodatków na mieszkanie.

A) W szkołach pospolitych.

Klasa			Płaca + dodatek	Razem	Prc.
IV. klasa	2/4	Nle	200 + 70	270	30·7 prc.
		Nki	100 + 55	155	17·6 „
	1/4	—	300 + 90	390	39·4 „
			180 + 72	252	25·4 „
	1/4	—	400 + 110	510	46·4 „
			260 + 89	349	31·7 „
III. klasa	2/4	—	400 + 110	510	46·4 „
			260 + 89	349	31·7 „
	1/4	—	400 + 120	520	39·4 „
				336	25·4 „
	1/4	—	400 + 130	530	34·4 „
			220 + 103	323	31 „
II. klasa	2/4	Nle	600 + 150	750	56·7 „
		Nki	420 + 123	543	41·1 „
	1/4	—	600 + 160	760	49·3 „
			400 + 130	530	34·4 „
	1/4	—	600 + 170	770	43·7 „
			380 + 137	517	29·4 „
I. klasa	2/4	—	600 + 170	770	43·7 prc.
			380 + 137	517	29·4 „
	2/4	—	600 + 180	780	39·4 „
			360 + 144	504	25·4 „

A) W szkołach wydziałowych.

Klasa			Płaca + dodatek	Razem	Prc.
II. klasa	2/4	Nle	600 + 170	770	43·7 prc.
		Nki	380 + 137	517	29·4 „
	2/4	—	600 + 180	780	39·4 „
			360 + 144	504	25·4 „
I. klasa	2/4	—	600 + 180	780	39·4 „
			360 + 144	504	25·4 „
	2/4	—	600 + 190	790	35·9 „
			340 + 151	491	22·3 „

Co do dodatków pięcioletnich, proponuje Wydział krajowy ich podwyższenie w połączeniu ze stopniowym wzrostem kwot z tego tytułu przyznawanych, w miarę lat służby, a to w ten sposób, że pierwsze dwa dodatki, po 5 i 10 roku służby wynosiłyby, jak dotychczas, po 100 K., następne dwa po 15 i 20 roku służby po 150 K., ostatnie zaś dwa, po 25 i 30 roku służby, po 200 K. Stopniowanie takie, za którem oświadczyła się także Rada szkolna krajowa, jest odpowiednie ze względu na rosnące w miarę lat wydatki nauczycieli na utrzymanie rodziny i kształcenie dzieci i uczyni zadość odnośnej wskazówce, zawartej w uchwale Sejmu.

Wykradzione akta.

Akta przedłożone wczoraj w Sejmie przez Kossutha odnoszą się przedewszystkiem do prośby dziennika *Egyetertes*, aby ryczałt roczny 5.000 koron, które to pismo dotychczas pobierało, wypłacono mu za 6 lat z góry. Prośba ta została przez b. ministra handlu Vörösa w ten sposób załatwiona, że pismo otrzymało oprócz zwykłego ryczałtu 10.000 koron, jeszcze nadzwyczajny ryczałt 25.000 koron.

Dalej mowa tam o prośbie pisma *Friss Ujzag*, aby ryczałt, jakie ono pobierało w r. 1906, wypłacono mu z góry za r. 1907. Dalej znajduje się tam między innymi akt, zawierający spis ryczałtów, jakie wszystkie pisma peszteńskie otrzymały za r. 1906.

Poseł Lengyel prowadzi w dzienniku *A Nap* dalej swą kampanię. Twierdzi on, iż właściciel dziennika *Flügletten Magyar Orszag*, którego Lengyel był przez czas dłuższy naczelnym redaktorem, prócz pauszalu za inseraty, o czem jest wzmianka w przedłożonych przez Kossutha Sejmowi aktach, pobierał jeszcze inne znaczne kwoty od ministerstwa handlu. Lengyel oświadcza, że nic o tem nie wiedział, a dowiedziawszy się, wystąpił z redakcyi.

P. Lengyel wzywa ministra Kossutha, by oświadczył, iż oprócz ogłoszonych wczoraj w Sejmie aktów i wymienionych tam pauszali inseratowych, które — zdaniem p. Lengyela — są pod względem finansowym zupełnie słuszne, żaden z dzienników nie otrzymał żadnych innych kwot. P. Lengyel twierdzi, że w ostatnich czasach z najwyższej Izby obrachunkowej wydawano bez kontroli dla dzienników nie setki tysięcy, ale miliony koron.

Dziennik *A Nap*, który prowadzi tę kampanię, jest wymieniony w aktach z kwotą 5000 K. Sędzia śledczy polecił zatrzymanie Juliusza Hajdu w więzieniu śledczem i wytoczył mu śledztwo o kradzież.

KRONIKA.

Lwów, 15 lutego.

— **Kalendarz.**
Sobota (16 lutego):
Julianny p. — Milada bł. — Symeona.
Wschód słońca o godzinie 6·34 rano, zachód słońca o godzinie 4·42 po południu.

— **Sejmik relacyjny.** W poniedziałek, dnia 18 b. m., o godzinie pół do 5 po południu odbędzie się zebranie członków Izby handlowej i przemysłowej, na którem b. poseł Izby do Rady państwa dr. Godzimir Małachowski złoży sprawozdanie z ubiegłej sesyi parlamentarnej.

— **Z Uniwersytetu.** Pp. Franciszek Ksawery Długopolski, koncypient adwokacki, rodem z Nowego Sącza i Józef Korngold, koncypient dyrekcyi kolei państwowej w Krakowie, rodem z Niepołomic, otrzymali na Uniwersytecie Jagiellońskim stopnie doktorów praw.

— **Mylna wiadomość.** *Fremdenblatt* zaprzecza doniesieniom dzienników, jakoby Ministerstwo oświaty przedsięwzięło zmianę terminu feryj w szkołach.

— **Zgromadzenie wyborcze,** zwołane przez Stowarzyszenie katolicko-narodowe dla omówienia sprawy wyboru siedmiu posłów z miasta Lwowa do Rady państwa odbędzie się dziś, w piątek, o godzinie 7·30 wieczorem w sali Stowarzyszenia kupców i młodzieży handlowej (ul. Czarnieckiego) l. 1 II. p.).

— **Po raz trzeci** nawiedziła nas w ciągu tej zimy powrotna fala mrozów, które obniżyły w ciągu dni ostatnich temperaturę kilkakrotnie aż do — 20° C. Ludność Lwowa odczuwa je bardzo dotkliwie wobec drożyzny i braku opału.

Obecnie położenie meteorologiczne przedstawia się następująco: Depresya zawisła nad Morzem Północnem, Belgią i północną Francyą, gdy natomiast wysokie ciśnienie zdąża po bezmiarach Atlantyku w kierunku Irlandyi, a równocześnie ogarnęło północ Rossyi. Silne mrozy panują w całej Rossyi, na Bukowinie, w Galicyi po Tatry, we wschodnich Węgrzech i Siedmiogrodzie. W zachodnich i zachodnio-południowych prowincyach Austryi szalały w ostatnich dniach gwałtowne śnieżyce. Miejscami opad doszedł do niebywałej wysokości 197·5 mm. Na południu, we Włoszech i na Korsyce, jakoteż na zachodnim kraju kontynentu panuje łagodne, dżdżyste powietrze.

Zdaniem meteorologów zachodzi obawa, że silny mróz obecny u nas ustąpi nagle odwilży i deszczom, co równałoby się katastrofie, pociągnęłoby bowiem za sobą wobec nagromadzonych olbrzymich mas śniegu niebywałe powodzie. W południowych krajach alpejskich i na Brennerze tajanie już się rozpoczęło.

— **Z Akademii weterynaryi** otrzymujemy następujący komunikat: We wszystkich dziennikach pojawiła się notatka, że w Akademii weterynaryi stwierdzono wściekliznę u psa p. M. Szyndralewiczowej (ul. Polna), której pies miał pokąsać 12-letniego St. Więckowskiego. Takiego psa w lecznicy Akademii weterynaryi nie było, natomiast prawdą jest, że z końcem stycznia stwierdzono tę chorobę u psa p. M. z ul. Sadownickiej l. 37.

Dla informacyi publiczności nadmienia się, że do lecznicy Akademii weterynaryi przyjmuje się według uznania kierownika kliniki psy wściekłe, względnie podejrzane o tę chorobę, o ile jest miejsce i o ile interes naukowy tego wymaga; psy zaś pokąsane przez inne wściekłe są według przepisów ustawy od wszelkiej obserwacyi wykluczone i muszą być zniszczone. W ogóle we wszystkich wypadkach powinna się publiczność odnosić do fizykatu.

— **Rada miasta Lwowa** odbyła wczoraj wieczorem posiedzenie, na którem uchwalono zakupić dla miejskiego Zakładu elektrycznego realność pp. Jasińskich przy ul. Lenartowicza za cenę 90.000 kor., przeznaczając równocześnie 10.000 kor. na przeróbki i adaptacye. Następnie toczyła się w dalszym ciągu dyskusya nad sprawą organizacyi dobroczynności we Lwowie. Ostatecznie przyjęto w głosowaniu cały regulamin, przyczem wyrażono radcy magistratu p. Aleksandrowi Ostrowskiemu uznanie za pomoc w opracowaniu tego regulaminu.

W końcu posiedzenia uchwaliła jeszcze Rada budowę 33 klm. toru kolejowego kolei elektrycznej w 15 miejscach. Budowę tę oddano przedsiębiorstwu pp. Csesaka i Jenknera, którzy wykonali już roboty w ul. Krzyżowej i 29 Listopada. Koszta tej budowy, która rozpocznie się w kwietniu b. r., wyniosą około 600.000 kor.

Następne posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się we wtorek, o godzinie 6 wieczorem.

— **Kurs pisarski, XII.** z rzędu, otwarty zostanie przy Wydziale krajowym z dniem 3 kwietnia b. r. Starający się o przyjęcie mają do końca lutego b. r. wnieść podanie na ręce właściwego wydziału powiatowego, gdzie też o warunkach przyjęcia mogą się poinformować. Podania wnoszone wprost do Wydziału krajowego nie zostaną uwzględnione.

— **Przestroga przed wychodźtwem do Portugalii i Texas.** Wedle informacyj Ministerstwa spraw wewnętrznych wzrasta w ostatnich czasach liczba wychodźców, którzy szukają zarobku w Portugalii. Ponieważ jednak stosunki zarobkowe w tym kraju są niepomyślne, a dla niewładających językiem portugalskim jest wprost niemożliwe uzyskanie roboty, należy przeto ludność przestrzegać przed emigracyą do wspomnianego kraju.

W Green-Mountains, odległem o 12 mil na Północ od miasta Uwalde w Stanie Texas, odkryto pokłady złota i miedzi. Wszystkie jednak grunta na terenie, przez który ciągną się żyły owych kruszców wykupiło pewne Towarzystwo i zgoła niema żadnych gruntów do nabycia w pobliżu owych terenów. Wobec tego należy przestrzegać ludność przed emigracyą do złotodajnych okolic Stanu Texas.

— **Posiedzenie Izby handlowej i przemysłowej** odbędzie się dnia 18 b. m., o godzinie 6 wieczorem.

— **Z kolei.** Dnia 14 b. m. przywrócono ogólny ruch pociągów na całej linii Stryj-Chodorów-Podwysokie-Tarnopol.

— **Gimnazyum żeńskie im. Słowackiego.** W lokalu własnym przy ul. Pańskiej l. 23 odbyło się we środę wieczorem doroczne walne zgromadzenie Towarzystwa pryw. gimn. żeńskiego im. Juliusza Słowackiego. Przewodniczył prof. dr. Twardowski. Według przedłożonego sprawozdania, gimnazyum ma pięć klas, do których uczęszcza 180 uczenic, z tego 17 bezpłatnie. Grono nauczycielskie składa się z 25 osób — w tem dwóch profesorów Uniwersytetu — pod kierownictwem dra Maryana Reitera.

Z ważniejszych czynności wydziału wymienić należy akcyę w sprawie budowy własnego gmachu. W sprawie tej prowadzi się pertrakcye z kilkoma przedsiębiorcami i jest nadzieja, że budowa niebawem przyjdzie do skutku.

W ubiegłym roku porozumiał się wydział z p. Bielską, która w internacie swoim przyjmuje uczenice zakładu po bardzo niskich cenach 60 koron miesięcznie. Personal zakładu powiększono w ubiegłym roku o dwie prefekty i stworzono własną kaplicę zakładową.

Co do składu grona nauczycielskiego, powziął wydział uchwałę, którą wprowadzono już w życie, że w wyższych klasach mają uczyć wyłącznie nauczyciele z pełnemi kwalifikacyami. Dla przygotowania kobiecych sił do gimnazyów, utworzono kurs hospitantek. Zaprowadzono naukę śpiewu, której udziela profesor dr. Twardowski. Starając się o możliwie najwyższy poziom naukowy w zakładzie, nie zaniedbywano również wychowania fizycznego młodzieży. Oprócz zabaw w ogrodzie zakładowym, odbywały się wycieczki w lecie, a obecnie uczęszczają uczenice na ślizgawkę pod opieką pań z deputacyi matek. To są najważniejsze szczegóły ze sprawozdania wydziału.

Sprawozdanie kasowe wylicza obrót roczny w kwocie 75.000 kor.

Sprawozdanie przyjęło zgromadzenie do wiadomości i udzieliło wydziałowi absolutoryum, przyjęto również proponowany przez wydział preliminarz budżetu na rok następny.

Z porządku dziennego nastąpiły wybory uzupełniające do wydziału i komisyi rewizyjnej. Wybrani zostali: do wydziału p. prof. Smoluchowska, do komisyi rewizyjnej pp.: Lilienowa, Jarosiewicz i Tyczka.

— **»Sokół Macierz«** urządza w niedzielę, dnia 17 b. m., „wieczorek rozmaitości“. Program nader urozmaicony. Na zakończenie odegraną zostanie fraszka sceniczna w 1 akcie p. t. „Abderyci w Kocurkowie“. Początek o godzinie 7 wieczorem. Ceny miejsc: krzesła po 1 kor. i po 60 hal., wstęp na salę po 40 hal., dla studentów i dzieci po 20 hal.

— **Czytelnia kobiet** odbyła doroczne walne zgromadzenie we środę wieczorem w lokalu „Szkoły gospodarstwa domowego“. Po załatwieniu spraw czysto administracyjnej natury, dokonano wyboru nowego wydziału. Przewodniczącą wybraną została ponownie p. Stefania Wechslerowa, a jej zastępczynią p. Alina Świderska.

— **Nowy kolejowy przystanek osobowy.** Z dniem 1 lutego b. r. otwarto na szlaku Kraków-Rzeszów pomiędzy stacyami Podłężem i Kłajem przy klm. 24.749 nowy przystanek osobowy Gródkowice dla ruchu osobowego i pakunkowego. Bilety jazdy wydawać się będzie w przystanku, należytość za pakunki będzie się opłacało w stacyi oddawczej.

— **Choroba dr. Luegera.** Z Wiednia donoszą: Wczoraj odbyło się u burmistrza dr. Luegera konsylium przy udziale prof. Neussera. Wydano taki biuletyn: Stan subjektywny i stan sił były wczoraj nieco lepsze. Temperatura spadła do 38°. Apetyt jeszcze słaby. Objawy kataru pęcherza trwają dalej, jednakże nerki i inne organa funkcyonują normalnie.

— **Stowarzyszenie wzajemnej pomocy służby pocztowej i telegrafu** we Lwowie zwołuje doroczne walne zgromadzenie na dzień 24 lutego b. r., godzina 4 minut 30 w „Hotelu Warszawskim“.

— **Dla Teofili P.,** bardzo biednej wdowy, obarczonej pięciorgiem dzieci, złożyli w Administracyi *Gazety Lwowskiej:* M. R. 1 kor., N. N. ze Lwowa 10 kor.

△ **Pozostawione** w dorożce nr. 305 czarne palto zimowe złożono w policyi.

△ **W kościele parafialnym** im. św. Maryi Magdaleny skradziono wczoraj w nocy w zakrystyi srebrny kielich pozłacany.

△ **Bójka.** Na werkmistrza fabryki pana Jana Lewińskiego, Jana Lesickiego, napadł wczoraj zajęty w tej fabryce czeladnik stolarski Stanisław Borkowski i uderzył go deską w tył głowy. Gdy napadnięty Lesicki broniąc się, chwycił Borkowskiego za włosy, ten porwał za dłuto i usiłował go niem ugodzić. Przeszkodzili jednak temu inni robotnicy, uwalniając Lesickiego z rąk napastnika.

Epilog tej sprawy rozegra się przed kratkami sądowemi.

△ **Na tutejszym głównym dworcu kolejowym** przytrzymała wczoraj policya 24-letniego czeladnika masarskiego Witolda Kosickiego, który wraz z żoną byłego swego pracodawcy, Jadwigą Mucowską, zbiegła z Żółkwi, zamierzał wyjechać w świat szeroki. Czułych kochanków oddano do aresztów policyjnych, gdyż zdradzony mąż oskarżył niewierną połowicę o kradzież 1.600 koron.

△ **Nieprzyjemna przygoda.** Inspektor policyi p. Tauletz wracając wczoraj w nocy z ulicy Pilnikarskiej ku Staremu Rynkowi, upadł do niezakrytego dołu kloacznego, stłukł sobie nogę, a nadto zniszczył ubranie.

△ **Kronika policyjna.** Ze strychu jednej z realności przy ul. Lenartowicza skradziono p. F. Wierzbowskiemu znaczną ilość bielizny.

Z bursy ruskiej, mieszczącej się przy ul. Piotra Skargi l. 2a), skradziono wczoraj mieszkającemu tam akademikowi J. Jaworskiemu palto zimowe, wartości 80 kor.

Z wozu stojącego w hotelu warszawskim skradziono służącemu Wieczorowskiemu baranicę do nakrywania nóg.

W hotelu „Paris“ skradziono wczoraj właścicielowi cyrku J. Pokrowskiemu rozmaite przybory gimnastyczne i dwie kapy.

— **Bł. p. dr. Arnold Rappaport,** zmarły wczoraj w Wiedniu poseł do Sejmu krajowego, urodził się w r. 1840 w Tarnowie. Studya gimnazyalne ukończył w Krakowie, studya zaś uniwersyteckie odbył częścią w Krakowie, częścią w Wiedniu. W r. 1870 otworzył kancelaryę adwokacką w Krakowie. W r. 1878 został wybrany przez Izbę handlową w Krakowie posłem do Rady państwa i mandat ten piastował aż do ostatniego rozwiązania Izby poselskiej. W r. 1890 otrzymał szlachectwo z przydomkiem „Porada“. Dr. Rappaport we środę padł ofiarą ataku apoplektycznego, po którym wczoraj nastąpiła śmierć.

Zmarły pozostawił jednego syna i cztery córki, wszystkie zamężne.

— **Kurs fachowy** dla uczniów cukierniczych otwarty został wczoraj w Krakowie.

— **Konkurs hippiczny** czyli popisy w jeździe konnej oraz skakaniu przez przeszkody uchwalił urządzić Komitet galic. Klubu jazdy panów dnia 9 maja b. r. na torze wyścigowym w Krakowie.

— **Z Izby sądowej.** Przed trybunałem sądu przysięgłych w Krakowie toczyła się przez dwa dni ubiegłe rozprawa karna przeciw 19-letniemu Stanisławowi Taborskiemu z Kwaczały koło Chrzanowa o zastrzelenie przez okno wdowy Franciszki Dudkowej, oraz przeciw 28-letniemu Józefowi Taborskiemu, obwinionemu o współudział w zbrodni skrytobójczego morderstwa na osobie Dudkowej.

Rozprawa skończyła się wczoraj o godz. 11 w nocy. Przysięgli zaprzeczyii jednogłośnie pytanie co do Stanisława Taborskiego o zbrodnię morderstwa, a zatwierdzili pytanie o zbrodnię zabójstwa. Co do Józefa Taborskiego zaprzeczyli wszystkim pytaniom. Na podstawie tego werdyktu skazał trybunał Stanisława Taborskiego na pięć lat ciężkiego więzienia. Józefa Taborskiego zaś uwolnił.

— **Wydział Towarzystwa tatrzańskiego** w Krakowie na odbytem wczoraj pod przewodnictwem prof. Szajnochy posiedzeniu uchwalił wziąć udział w wystawie sportowej i turystycznej, która dnia 1 kwietnia rozpocznie się w Berlinie. Dalej postanowił Wydział udzielić ze swych funduszów 100 koron na budowę nowego kościółka w Białce i przesłać je na ręce proboszcza z listem, wyrażającym najgorętsze poparcie oraz żal, że Towarzystwo chciałoby się przyczynić do tej budowy wyższą kwotą, ale niestety uczynić tego nie może ze względu na stan swych funduszów. W końcu w liście wyrażoną ma być prośba, aby Białczanie i nadal tak jak dotąd, otaczali Towarzystwo tą samą życzliwością.

— **Usiłowane morderstwo i samobójstwo.** Z Wiednia donoszą: 59-letni rzemieślnik Jan Smrka usiłował zamordować onegdaj kochankę swoją, 60-letnią Maryę Kremerową, u której mieszkał. Kiedy Smrka stracił robotę, Kremerowa wymówiła mu mieszkanie. W jakiś czas po tym fakcie, Smrka rzucił się na nią z siekierą, zadając ciężkie rany. Następnie sam się zastrzelił. Kremerowa znajduje się w szpitalu.

— **Silne śnieżyce.** Z Meranu, Arco, Bozen donoszą do pism wiedeńskich o silnych śnieżycach.

Kronika zagraniczna.

* Bomba w pociągu. Z Frankfurtu donoszą: W przedziale II. klasy pociągu osobowego, jadącego z Wiesbadenu, znaleziono bombę. Zarządzono energiczne śledztwo.

* Plamy na słońcu. Obserwatoryum astronomiczne w Pittsburgu donosi o odkryciu plam na słońcu, okazujących wielką ruchliwość. Plamy te obejmują przestrzeń 3 i pół mil angielskich.

* Z Besarabii donoszą, że panują tam niezwykle silne mrozy. Kilkadziesiąt osób miało zginąć od mrozu.

* Strejk kolejowy w Bułgaryi zakończył się, gdyż rząd uczynił zadość głównym żądaniom personalu kolejowego, a mianowicie zapewnił bezkarność przywódcom i przyrzekł poprawę bytu, na który to cel Sobranie uchwaliło już 350.000 fr. Wszyscy strejkujący — jak donoszą z Sofii, — wrócili już do pracy.

* W Paryżu zmarł onegdaj znany technik i fabrykant samochodów, Leon Serpollet.

* Nowi nieśmiertelni. Z Paryża telegrafują: Dramaturg Maurycy Donnay i historyk margr. Ségur zostali wybrani członkami Akademii francuskiej w miejsce Sorela i Roussea.

* Wielka kradzież w galeryi obrazów. Do galeryi milionera Karola Wertheima w Londynie włamali się onegdaj w nocy nieznani sprawcy i skradli kilka bardzo cennych dzieł sztuki. Między innemi złoczyńcy wycięli z ram i zabrali dwa dzieła słynnych malarzy angielskich Gainsborougha i Reynoldsa. Obraz Gainsborougha przedstawia Nancy Parson, obraz Reynoldsa mrs. Charles Yorke. Milioner Wertheim posiada też wspaniały zbiór tabakierek. Złoczyńcy zabrali z tego zbioru ośmnaście złotych pudełek, z których prawie każde jest ozdobione artystycznemi rzeźbami i przedstawia wartość około 1.000 funtów szterlingów. Pałac Wertheima znajduje się w Park Lane, w najwykwintniejszej dzielnicy Hyde-Parku. Wszystkie drzwi są opatrzone aparatami alarmowymi, ponieważ Wertheim pragnął ustrzedz przed złoczyńcami swe bezcenne zbiory. Dzwonki alarmowe odezwały się też w stosownej chwili, zanim jednak służba się zbudziła i przybiegła na miejsce, było już za późno. Znaleziono drzwi otwarte, złoczyńcy zbiegli, pozostawiając tylko złamany nóż na miejscu kradzieży.

* Demonstracya kobiet. Z Londynu donoszą: Wczoraj skazano aresztowane demonstrantki policyjnie na grzywny do 40 szylingów, względnie miesiąc więzienia. Prawie wszystkie zdecydowały się przyjąć karę więzienia.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru piszą nam: Repertuar operowy zapowiada na dni najbliższe występy wybornego tenora A. Dianniego w „Traviacie", „Carmenie" i „Oneginie", w których to operach główne partye tenorowe należą do jego popisowych. Pełną uroku „Violettą" i „Tatianą" będzie Irena Bohuss.

Najbliższą premierą dramatu będzie „Starościc ukarany", tragi-komedya A. Nowaczyńskiego. Sztuka ta wystawiona przed trzema laty w Krakowie i Warszawie z ogromnem powodzeniem, nie schodzi dotychczas z repertuaru.

Repertuar Teatru Miejskiego we Lwowie.

Dziś, w piątek, po raz trzeci „Car Fiodro Iwanowicz", tragedya w 5 aktach przez hr. A. K. Tołstoja. Nowa wystawa.

W sobotę, wyjątkowo o godzinie 3 po południu po raz drugi „Zbójcy", tragedya w 5 aktach Fryd. Schillera.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem, po raz pierwszy w bieżącym sezonie „Traviata", opera w 4 aktach J. Verdiego; gościnny występ Ireny Bohuss i Augusta Dianni.

W niedzielę, o godz. pół do 4 po południu, po raz dziewiąty „Królowa Tatr", fantastyczne widowisko w 5 aktach ze śpiewami i tańcami, przez A. Walewskiego.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem, „Carmen", opera w 4 aktach I. Bizeta, z p. Oleską w partyi tytułowej. gościnny występ Augusta Dianni w partyi Josego.

W poniedziałek, po raz czwarty, „Car Fiodor Iwanowicz".

We wtorek, po raz dziewiąty, „Eugeniusz Onegin", opera w 4 aktach P. Czajkowskiego. Gościnny występ Ireny Bohuss i Augusta Dianni.

We środę, po raz pierwszy, „Starościc ukarany", tragi-komedya z czasów Stanisława Augusta w 4 aktach, napisał Adolf Nowaczyński.

We czwartek, po raz pierwszy „Zygfryd", drugi dzień z trylogii „Pierścień Nibelunga", R. Wagnera w 3 aktach, przekład A. Bandrowskiego. Gościnny występ Aleksandra Bandrowskiego (Zygfryd).

W piątek, po raz drugi „Starościc ukarany".

W sobotę, o godzinie pół do 4 po południu dla młodzieży szkolnej „Przeor Paulinów" czyli „Obrona Częstochowy", obraz historyczny w 5 aktach, przez Juliana Moers z Poradowa.

W sobotę, o godzinie pół do 8 wieczorem na ogólne żądanie „Cyganerya", opera w 4 aktach Pucciniego. Gościnny występ Ireny Bohuss i A. Dianni.

W niedzielę, o godzinie pół do 4 po południu „Ptasznik z Tyrolu", operetka w 3 aktoch K. Zellera.

W niedzielę, o godzinie pół do 8 wieczorem „Moralność pani Dulskiej", tragi-farsa kołtuńska w 3 aktach, przez Gabrylę Zapolską.

W poniedziałek, po raz pierwszy (wznowienie) „Upiory", dramat w 3 aktach Henryka Ibsena. Z udziałem pp.: Siemaszkowej, Ordon-Sosnowskiej, Adwentowicza (Oswald), Sosnowskiego i Feldmana.

We wtorek, po raz drugi „Zygfryd", drugi dzień z trylogii „Pierścień Nibelunga" R. Wagnera w 3 aktach.

Ankieta w sprawie nauki religii mojżeszowej.

Wiceprezydent c. k. Rady szkolnej krajowej dr. Edwin Płażek zagaił obrady ankiety, odbytej 11 lutego 1907, o której przebiegu donieśliśmy w swoim czasie, następującem przemówieniem: [1])

Miło mi powitać panów imieniem Rady szkolnej krajowej i podziękować zarazem, żeście mimo ostrej pory zimowej ze wszystkich stron kraju raczyli przybyć na zaproszenie nasze, aby w sprawie doniosłej, bo w sprawie nauki religii waszego wyznania w szkołach publicznych, wypowiedzieć wasze zdanie i opinię.

Zanim rozpoczniemy obrady, pozwólcie mi panowie kilka słów wstępu tem potrzebniejszych, ile że zwołanie obecnej ankiety wywołało niepotrzebne i niewłaściwe komentarze w prasie żydowskiej i wzburzenie opinii w kołach niektórych izraelitów w kraju, a echo tego wzburzenia odbiło się i w Radzie szkolnej krajowej w telegramach i pismach do niej wystosowanych, a świadczących o zupełnie błędnem poinformowaniu sfer dotyczących.

Jak to szanownym panom wiadomo, wypracowała Rada szkolna krajowa przy pomocy fachowych czynników wyznaniowych jeszcze w r. 1895 plan nauki religii mojżeszowej dla szkół naszych publicznych, który też zgodnie z życzeniami zwierzchności gmin wyznaniowych izraelickich w kraju, przyjął się we wszystkich naszych szkołach.

Ówczesny czcigodny współpracownik nasz dr. Caro i obecnie zasiada w naszem gronie.

Z biegiem czasu dostrzegliśmy niejedne braki w nauce religii, zaczęły się mnożyć skargi w tym kierunku, że nauka ta schodzi na niewłaściwe tory, że brak odpowiednich podręczników szkolnych, brak właściwych sił nauczycielskich należycie ukwalifikowanych, przeciążanie uczniów w szkole nauką języka hebrajskiego, i t. p.

Skargi te były powodem, niemniej też własne spostrzeżenia nasze przyczyną zwołania na wniosek członka Rady szkolnej krajowej dra Sternbacha, niniejszej ankiety.

W sprawach religii chrześciańskiej odnosi się Władza szkolna do naczelnej krajowej władzy zwierzchniczej duchownej i ta nam kwestyę planów, podręczników i kwalifikacyi teologicznej nauczycieli religii rozwiązuje sama.

Inaczej ma się rzecz z kwestyą nauki religii mojżeszowej.

Gdyby u nas w kraju istniał jakiś organ wyznaniowy centralny żydowski, do którego możnaby się odnieść o kompetentne w tej kwestyi zdanie!

I tu niech mi będzie dozwoloną mała dygresya z przedmiotem ankiety może w dość luźnym zostająca związku, niemniej jednak potrzebna dla rzucenia pewnego światła, a poniekąd i dla uzasadnienia toku postępowania Władzy szkolnej w kwestyi nauki religii mojżeszowej.

Najistotniejszą cechą duchową Judaizmu jest oprócz i mimo przepotężnego przywiązania do wiary ojców, pewien skrajny, do wątpień skłonny indywidualizm, który się nie ugnie przed żadną powagą dogmatu i dogmatu jako takiego znać nie chce, ale pragnie i musi go zgłębić i tłumaczyć i rozebrać i do własnych zapatrywań dostroić; pewien krytycyzm rozumowy, co bierze każdą rzecz na szalę własnej rozwagi, czy ona dotyczy zasad wiary, czy moralności i sumienia, czy rytuału. Wiary bezkrytycznej Judaizm nie zna, choć się opiera w kwestyach religijnych na świętych słowach Zakonu, złożonych w biblii i tylko w biblii, to jednak na słowach, komentowanych bez końca i miary w misznie, tozefcie, w talmudach i czy to w formie ściślej halachy, czy w fantazyjnych obrazach agady [2]) szuka wyjścia ze zwątpień, aby zaspokoić indywidualną potrzebę ujęcia i poznania prawdy.

Taką wyniosłem syntezę — może błędną — z rozpatrywań historyi Izraelitów zwłaszcza w diasporze i ze studyów nad życiem duchowem i dążeniami Judaizmu [3]).

I ten właśnie wygórowany indywidualizm istoty duchowej żydowskiej, ta wszechpotężna prewalencya indywidualizmu, uchylającego czoło zwłaszcza w kwestyach religii i sumienia tylko i jedynie przed powagą indywidualną rozumu, była między innymi powodem, że w biegu wieków zrzucono pęta zwierzchniczej powagi kapłańskiej i hierarchicznej, ztąd poszło to obwałowanie przepisami rytualnymi celem utrzymania bujności indywidualistycznej w karbach wiary, dlatego to uginanie się duchów w kwestyach religijnych li przed potęgą i geniuszem uczonego, dlatego te nieskończone responsa rabinów i dlatego tak trudne stworzenie jednego głównego miarodajnego centrum w rzeczach wyznaniowych i religijnych.

Przed zburzeniem Jerozolimskiej świątyni mieli Żydzi instytucyę świętą Synhedrionu, na którego czele stał arcykapłan; po jej zburzeniu i zaniku powagi i urzędu kapłańskiego w Izraelu, Synhedrion w Jabnem wraz ze szkołami uczonych w piśmie cieszyło się niepospolitą powagą. Później w Azyi exilarchat i gaonat doznawały mimo zawsze w gminach żydowskich przestrzeganej autonomii w zakresie spraw wyznaniowych, nie mniejszego poważania, a szkoły w Pumbadita i Surze wydawały wyrocznie w sprawach wiary i liturgii.

Życie w diasporze wypielęgnowało i podniosło ten popęd do samorządu wyznaniowego w obrębie gminnych związków do takiej potęgi, że wszelkie zabiegi o scentralizowanie władzy wyznaniowej w sprawach czysto religijnych zawsze pozostawały bez skutku, nawet po wieku X., po upadku gaonatu, kiedy w wieku XI. i XII., przesunął się cały rozkwit życia religijnego Żydów ze Wschodu na Zachód do Europy. Próbowano w toku wieków nieraz stworzyć centrum religijne na wzór dawnego synedryonu, o czem Majmonides marzył tak gorąco. Naprzykład w Moguncyi 1381, w Jerozolimie, w Bolonii 1415, w Bingen 1455 (rabbi Oppenheim), nowszymi czasy w Lipsku (Lazarus). Lecz wszystkie te próby i usiłowania rozbijały się o niezwalczony niczem separatyzm wyznaniowy, opierający się zwycięsko wszelkim zakusom choćby najbardziej dobrze obmyślanym, zmierzającym do uszczuplenia wolności sumień, w jakimkolwiekbądź zakresie [4]).

Jeden tylko świetny wyjątek stanowiła Polska. Powstała tu za czasów Zygmunta III. między r. 1586 a 1592, instytucya nader poważna, ze zwykłych zjazdów notablów żydowskich, tak świeckich jak rabinów na jarmarki doroczne w Zasławiu i Jarosławiu latem, a we Lwowie i Lublinie zimą, jak podają, za inicyatywą Mordechoii Jaffego; instytucya ta znaną jest w historyi Żydów, jako synod 4 krajów koronnych t. j. Litwy, Wielkopolski, Małopolski i Rusi. Rozwój tej instytucyi, która dwa niemal wieki przetrwała (rozwiązano chylącą się do upadku dekretem Stanisława Augusta w r. 1765, Vol. leg. VIII., fol. 50), przypada na czas rozkwitu studyów talmudycznych w Polsce. O jej wyroki i responsa w sprawach religii i liturgii udawano się z innych krajów Europy, był ten synod nadto władzą cenzuralną, aprobującą książki religijne, wydającą t. zw. haskomas i władzą rozjemczą, godzącą spory wyznaniowe i administracyjne (uporządkowanie stosunków żydowskich na Ukrainie w czasach Chmielnickiego, wydanie ordynacyi konkursowej, przepisów o lichwie słynnego Josua Falka Kohen ben Aleksander na synodzie w Jarosławiu 1611).

(Dokończenie nastąpi).

[1]) Przemówienie tu umieszczone uchwaliła ankieta jednogłośnie na wniosek dr. Schaffa, prezesa gminy izraelickiej lwowskiej, rozpowszechnić drukiem kosztem tej gminy.

[2]) „halache" t. j. ściśle prawnicze komentowanie przepisów i praw zawartych w piśmie św. i tradycyi; „agada" to obrazowe i legendami przetkane tłumaczenie tychże prawnych przepisów, zamieszczonych w biblii i podawanych w uznanej prawem tradycyi.

[3]) Najlepszym tego dowodem jest istnienie licznych sekt wolnomyślnych jak Saduceuszów, Essejczyków i Minejczyków (nie owych Minejczyków zwanych przez św. Hieronima Nazarejczykami, ale owych przed erą chrześcijańską urosłych z diaspory Aleksandryjskiej z czasów helleńsko-żydowskiej kultury) tudzież nawoływania J. ben Siracha (napisane około 170 przed Chr. Schürer Geschichte des jüd. Volkes II. 595) wystosowane do Żydów (Sirach III. 22—27): „Χαλεπώτερα σου μὴ ζήτει καὶ ἰσχυρότερά σου μὴ ἐξέταζε, ἃ προσετάγη σοι ταῦτα διανοοῦ. οὐ γάρ ἐστί σοι χρεία τῶν κρυπτῶν ἐν τοῖς περισσοῖς τῶν ἔργων σου μὴ περιεργάζου πλείονα γὰρ συνέσεως ἀνθρώπων ὑπεδείχθη σοι. πολλοὺς γὰρ ἐπλάνησεν ἡ ὑπόληψις αὐτῶν καὶ ὑπόνοια πονηρὰ ὠλίσθησε διανοίας αὐτῶν".

„Nie staraj się zgłębiać, rzeczy, które dla Ciebie za wysokie, ani badaj tego co nad Twoje siły. Skieruj myśl Twą tylko na to, co Ci przykazane, bo na nic Ci się nie przyda wyśledzać to co zakryte. Nie rób dociekań w rzeczach niepotrzebnych i tak Ci już więcej podano, niż rozum ludzki objąć zdoła. Bo wielu już na błędne tory sprowadziła fałszywa zarozumiałość a wielom umysł zmąciła bezrozumna pycha".

Filo aleksandryjski i diaspora przed erą chrześciańską wytworzyła kreacyę żydowsko-greckiej kultury u Żydów, świadczącej również o prawdziwości tej tezy (cf. Friedlender M. Der vorchristliche Gnostismus 1898 Göttinger).

[4]) I w Austryi były podobne próby bezowocne dla Żydów w Czechach w r. 1852 (cf. „Die Notablenversammlung der Israeliten Böhmens von Adalbert Kohn". Wien. 1852).

Z TEATRU.

(Car Fiodor Iwanowicz, tragedya w 5 aktach, a 7 odsłonach hr. Aleksego Tołstoja).

Powodzenie ostatniej premiery było dla mnie miłą niespodzianką. Znałem ten dramat z czytania i przyznaję, że nie umiałem przedstawić sobie wrażenia, jakie on na scenie wywiera.

W „Carze Fiodorze Iwanowiczu" widziałem dzieło pisarza, któremu zależało raczej na spopularyzowaniu historyi swego kraju w fabule dramatycznej, opartej na autentycznych źródłach, aniżeli na stworzeniu dramatu, czy tragedyi odpowiadającej wymogom sceny i — dzisiejszego słuchacza. Przyznaję także, iż nie umiałem sobie wyobrazić tej tragedyi, która jest prototypem starego teatralnego stylu, przeciążonej balastem retorycznym i efektami patosu aktorskiego, na scenie.

„Car Fiodor Iwanowicz" nie posiada bowiem sam w sobie tych warunków, jakie mogą mu zdobyć sukces teatralny. Leżą one poza jego treścią, w tem niesłychanie bogatem, po malarsku barwnem zobrazowaniu dziejów ostatniego Rurykowicza, w tej — egzotyczności akcyi, która przenosi nas w inny świat pełen bizantyjskiego przepychu i bizantyjskiej kultury tak dalekiej i tak odmiennej od współczesnego nawet życia Europy, odgrodzonej od dworu cara Fiodora, syna Iwana Groźnego, chińskim murem barbarzyństwa i ciemnoty.

„Car Fiodor Iwanowicz" jest częścią składową trylogii, obejmującej „Śmierć Iwana groźnego" i „Cara Borysa Godunowa". Autor skreślił w niej dzieje upadku Rurykowiczów i zdobycie ich tronu przez Borysa Godunowa, którego postać wyolbrzymiała w zbrodni, przebiegłości i nieokiełzanej żądzy władzy przesuwa się przez całą trylogię, jako jedyny, naprawdę dramatyczny czynnik, podtrzymujący jej akcyę.

Właściwą treść „Cara Fiodora Iwanowicza" wypełnia także Borys Godunow i jego walka o tron. W imieniu słabego, niedołężnego cara, szwagra swojego, rządzi on wszechwładnie państwem, marząc o detronizacyi Fiodora i zdobyciu korony carskiej dla siebie. W planach tych przeszkadzają mu Szujscy, książę Iwan Piotrowicz i jego stronnicy, oraz małoletni brat Fiodora, Dymitr. Godunow wypowiada więc im wojnę, tem straszniejszą, że bronią jego jest podstęp, skrytobójstwo i zdrada. Z Szujskimi godzi się pozornie, aby uśpić ich czujność i wtrącić wrogów, oskarżonych o spisek, do więzienia, Dymitra mordują zaś siepacze, nasłani przez Godunowa, który usunął w ten sposób ostatnią przeszkodę, jaka rozdzielała go od upragnionego celu.

Oto są fakty dziejowe, przeniesione przez autora z kart historyi Rossyi na scenę. Hr. Tostoj nie odebrał im piętna dziejowej prawdy, nic jednak także nie dodał. Przeszłyby one niespostrzeżenie i nikt nie pokusiłby się o odświeżanie staromodnych tragedyj, gdyby nie jedna w nich postać, która przerasta całe dzieło i zwraca nań uwagę. A tą postacią, wyłaniającą się z posępnych, krwią zbroczonych ram tragedyi, tak żywą, pełną blasku duszy rossyjskiego człowieka, jest — car Fiodor Iwanowicz. W utworze hr. Tołstoja nie odgrywa on właściwie żadnej roli. Uważać go można za tło akcyi, wypełnionej dramatem Borysa. Stoi po za nią, tworząc dla siebie swój świat, nie mający nic wspólnego z tą złocistą świetlicą carską i zbrodniczą polityką Godunowa. Jest tylko — człowiekiem, rodzonym bratem smutnych ludzi Andrejewa, Gorkiego, Czechowa, których o wieki wyprzedziło to biedne, bezdomne dziecko tęsknoty i bólu. Wzruszającą jest jego etyka serca, nie skażona przekleństwem dziedzictwa, ani wpływami otoczenia, wzruszającą jest ta prostota i gołębia dobroć, z jaką idzie przez życie.

I z pewnością on jeden, ów nieszczęśliwy, za idyotę okrzyczany syn Iwana Groźnego, rozbudził zainteresowanie Stanisławskiego i Włodzimierza Niemirowicza Danczenki dla dzieła Aleksego hr. Tołstoja. On jeden jest tu człowiekiem z krwi i kości, na

miarę dzisiejszą, wcielonym w postać zarysowaną najświetniej, najplastyczniej w długim szeregu patetycznych „bohaterów“ tragedyj Tołstoja. Bez „protekcyi“ Stanisławskiego byłby jednak „Car Fiodor Iwanowicz“ ugrzązł w rocznikach literatury rossyjskiej, dzieląc los swój z autorem († 1875), którego już mało kto pamięta.

„Teatr artystyczny“ Danczenki wydobył dopiero na jaw właściwą wartość tej tragedyi. Stworzył z niej wspaniały obraz historyczny na tle przepysznych, najautentyczniejszych dekoracyj i kostyumów, dający zupełne złudzenie rzeczywistości. Umiejętną zaś reżyseryą i odpowiedniem przygotowaniem akcyi oświetlił na takiem tle postać cara Fiodora, który teraz dopiero poczyna nabierać życia, przemawiając do nas o wiele silniej i głębiej, niż z kart po Szylleroska pisanej tragedyi hr. Tołstoja.

We Lwowie grano „Cara Fiodora Iwanowicza“ według wzorów Stanisławskiego. To znaczy, że położono nacisk na dwa najważniejsze tutaj czynniki: na stronę dekoracyjną tragedyi i na tytułową jej rolę. Wystawiono więc dzieło hr. Tołstoja z możliwie największym przepychem, nawet z pietyzmem, nie stojącym w żadnym stosunku do istotnej wartości tego utworu. Wnętrze świetlicy carskiej, olśniewające bizantyjską wspaniałością barw, obmyślane w każdym szczególe, kostyumy występujących osób utrzymane najwierniej w stylu epoki, dawały doskonały obraz dworu cara Fiodora i kultury Moskwy XVI. wieku. Nastrój nocy wiosennej, na tle której rozgrywa się scena miłosna pomiędzy ks. Szachowskim a księżniczką Mścisławską i wykrycie zdrady Borysa, odtworzono również bez zarzutu.

Podkreślając dodatni sukces dekoracyjnej strony „Cara Fiodora Iwanowicza“, nie można pominąć milczeniem wykonania tytułowej roli. Carem Fiodorem był p. Wostrowski. Był nim naprawdę. Gra jego dawała tak wielkie złudzenie rzeczywistości, że zapominało się o artyście, widząc przed sobą ciągle syna Iwana Groźnego, ową smutną, zbolałą postać, z psychologią dziecka i mnicha, przygniecioną ciężarem krwią splamionej korony. W kreacyi p. Wostrowskiego nie było nic z wirtuozostwa, i nic z silenia się na efekt sceniczny. Gra jego skupiona w sobie, przez którą przeświecał tylko talent artysty, wysuwała się sama na pierwszy plan, budząc niesłabnące ani przez chwilę zainteresowanie widowni.

Słowa pochwały należą się również p. Siemaszkowej, za inteligentnie obmyślaną rolę carycy Ireny. Borys Godunow p. Hierowskiego przypominał wprawdzie kanclerza z „Odwiecznej baśni“, niemniej jednak wywierał jak najlepsze wrażenie.

Z dobrze zgranego *ensemblu* wymienić także wypada p. Szoberta w roli ks. Iwana Szujskiego. Role kostyumowe z dawnego repertoaru, oparte na szerokim rozmachu słowa i gestu, leżą widocznie w zakresie talentu tego artysty.

Reszta wykonawców starała się dostroić do ogólnego tonu przedstawienia.

Alfred Wysocki.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Sól bydlęca. Z Wiednia donoszą: Przyznane przez austryackie koleje w roku zeszłym udogodnienia frachtowe dla odpadków soli kamiennej, które zarządy salin w Wieliczce i Bochni sprzedają rolnikom po zniżonej cenie, jako denaturowaną sól bydlęcą, zostały odnowione. Nadto Ministerstwo kolejowe podaje do wiadomości gotowość zarządów kolejowych zastosowania tych udogodnień wstecz co do odpadków soli wyekspedyowanych w czasie od 1 stycznia do 30 czerwca 1906, o ile odpowiada to warunkom ogłoszonym w *Dzienniku rozporządzeń państw.* nr. 84 z r. 1906 pozycya 1.061, jeżeli odnośne prośby o likwidacyę i zwrot zapłaconych frachtów zostaną do końca lutego b. r. wraz z dotyczącymi listami frachtowymi z powołaniem się na rozporządzenie Ministerstwa kolejowego wręczone dyrekcyi kolei państwowych lub zarządowi kolei prywatnej, przy której leży stacya odbiorcza.

Austr. Zakład kredytowy. Rada nadzorcza austryackiego Zakładu kredytowego uchwaliła zaproponować walnemu zgromadzeniu członków, które odbędzie się d. 5 kwietnia b. r., rozdział dywidendy po 30 kor. od akcyi.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od dnia 5 do 11 lutego 1906, bez opłaty akcyzowej. (Waluta koronowa). — Pszenica stara 7·75 do 7·90, nowa —·— do —·—, żyto stare 5·85 do 6·—, nowe —·— do —·—, jęczmień browarny 6·80 do 7·20, pastewny 6·40 do 6·70, owies stary 7·50 do 7·80, nowy —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, kukurudza zeszłoroczna 5·90 do 6·20, proso —·— do —·—, groch do gotowania 8·80 do 9·50, pastewny 6·60 do 7·20, soczewica —·— do —·—, fasola —·— do —·—, bobik stary 5·70 do 6·—, nowy —·— do —·—, wyka stara 5·80 do 6·10, nowa —·—, koniczyna czerwona 60·— do 68·—, biała 28·— do 38·—, szwedzka 60·— do 75, tymotka 27·50 do 30·—, anyż rossyjski —·— do —·—, płaski —·— do —·—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy stary 12·80 do 13·—, lnianka 11·— do 11·25, nasienie lniane 10·80 do 11·—, nasienie konopne 9·80 do 10·—, chmiel 95·— do 115·—, nowy —·— do —·—, nafta zwykła 16·50 do 17·50, salonowa 18·50 do 20·—, wosk ziemny —·— —·—, wszystko za 50 kilogramów, płótno —·— do —·—, skóry surowe —·— do —·—, spirytus 10.000 litr procentowy gotowy kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 40·— do 40·25, ekskontyngentowany 23·— do 23·45.

OSTATNIA POCZTA.

= Uchwalona przez Sejm dolnoaustryacki ustawa w sprawie przymusu wyborczego otrzymała — jak się dowiaduje *Biuro korespondencyjne* — Najw. Sankcyę.

= Z Grazu donoszą: W Styryi utworzyło się stronnictwo chrześciańsko-społeczne.

= Sejm chorwacki przyjął wczoraj adres, poczem przystąpił do dyskusyi budżetowej.

= Właściwa kampania wyborcza w Rossyi rozpoczyna się za dni cztery wyborem posłów z Podola, Wołynia, Ukrainy i z miasta Kijowa.

= Rada wydziału filologicznego Uniwersytetu kijowskiego rozpatrywała onegdaj sprawę utworzenia katedr polskich we wzmiankowanej Wszechnicy. Wyniku obrad dotychczas nie znamy.

= *Echo de Paris* donosi, że między prefektem departamentu Sekwany a zastępcą arcybiskupa odbyła się konferencya, celem ustalenia treści traktatu o dzierżawę kościołów. Według tego traktatu władza biskupia będzie uznaną przez rząd i gminy, a wymienieni przez biskupów księża mają prawo wykonywania nabożeństwa.

W departamencie Morbihan, w którym znajduje się 276 parafij, 231 burmistrzów podjęło rokowania o zawarcie traktatu w sprawie dzierżawy kościołów, 16 zażądało zatwierdzenia traktatu przez radę miejską, 32 chce zapytać o sprawę dzierżawy prefekta. a 5 odrzuciło wszelkie rokowania.

W dyecezyi Grenoble na 487 burmistrzów, 139 przyjęło traktat o dzierżawę kościołów. 336 odroczyło odpowiedź, a 12 odrzuciło

= Senat francuski rozpoczął wczoraj dyskusyę generalną nad projektem ustawy, znoszącym obowiązek zgłaszania zgromadzeń publicznych. Senator Maurycy Faure imieniem demokratycznej i radykalno-rojalistycznej lewicy złożył oświadczenie, że stronnictwa te zgadzają się z wniesionym projektem, jednakże pragną, aby były utrzymane w mocy inne postanowienia ustawy z r. 1881, gwarantujące utrzymanie porządku publicznego.

Po dalszej dyskusyi, w której reprezentanci prawicy i progresistów wystąpili przeciw projektowi, oświadczył referent, że projekt przyczyni się do uspokojenia umysłów, minister Briand zaś podniósł, że projekt ma na celu pogodzenie się i pokój. Minister nie odstąpi od zasady zniesienia przymusu zgłoszeń i wzywa senat, aby projekt przyjął bez zmiany.

Senat przyjął pierwszy artykuł projektu, resztę zaś ustawy odesłał napowrót do komisyi.

= Z Paryża donoszą: Wobec doniesień kilku pism stwierdza nota oficyalna, że między prezydentem gabinetu Clémenceau a ministrem Briandem niema żadnych spornych kwestyj.

= Petersburska *Rossia* wita z zadowoleniem oświadczenie francuskiego ministra spraw zagranicznych, złożone w odpowiedzi socyalistom i podnosi, że przymierze rossyjsko-francuskie jest silną podporą pokoju europejskiego.

= Włoska Izba deputowanych w tajnem głosowaniu 231 głosami przeciw 37 przyjęła wczoraj budżet ministerstwa spraw wewnętrznych. W kołach parlamentarnych podnoszą wielką polityczną doniosłość tego głosowania.

= Minister Birell złożył w angielskiej Izbie gmin oficyalne oświadczenie, że rząd zamierza przedłożyć bil o zaprowadzeniu rady irlandzkiej. Co do zakresu finansowego tej instytucyi jeszcze nic pewnego niewiadomo.

= Rumuńska Izba deputowanych przyjęła projekt ustawy o podwyższeniu stanu piechoty przez utworzenie w każdym pułku czwartego batalionu.

= Prezydent Roosevelt otrzymał od prezydentów republik Honduras i Nikaragua odpowiedź, że są gotowi przyjąć sąd rozjemczy.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 15 lutego. *(Tel. pryw.).* Dziś odbyła się przed sądem przysięgłych rozprawa o obrazę czci wytoczona przez b. posła dr. Michała Danielaka przeciw redaktorowi *Czasu*, p. Stanisławowi Kopernickiemu. Oskarżyciel uczuł się dotkniętym ustępem w korespondencyi *Czasu*, opisującym wiec w Poroninie, gdzie napisano, że ktoś z obecnych zarzucił p. Danielakowi, że zdradza dziennikowi *Neue Freie Presse* tajemnice Koła polskiego. Nadto redakcya *Czasu* była oskarżona o nieumieszczenie nadesłanego przez p. Danielaka sprostowania.

Obwiniony zeznał, że *Czas* podał tylko przebieg zgromadzenia i podniesiony tam okrzyk, a od siebie nie zrobił p. Danielakowi żadnego zarzutu. Sprostowania zaś nie umieścił dlatego, że zawierało inwektywy przeciw osobom trzecim. — Dr. Danielak zeznał, że nie uważał za odpowiednie reagować na zarzuty innych dzienników, jakoby zdradzał tajemnice Koła wrogiemu narodowi pismu, że zdrady takiej nigdy się nie dopuścił i że uczuł się dotkniętym zarzutem *Czasu*.

Ostatecznie rozprawa zakończyła się złożoną przez p. Kopernickiego deklaracyą, że umieści sprostowanie p. Danielaka co do przebiegu wiecu z opuszczeniem ustępów, z powodu których redakcya nie uważała za odpowiednie umieścić je zaraz po nadesłaniu. Dalej oświadczył p. Kopernicki, że zarzutu zdrady tajemnic Koła przez dr. Danielaka redakcya *Czasu* od siebie nie podniosła i nie utrzymuje.

Po pogodzeniu się stron, przewodniczący ogłosił wyrok uwalniający.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 15 lutego. Prognoza na 16 b. m.: W Galicyi wschodniej i na Bukowinie: Przeważnie pogodnie, miejscami mgła, słabe wiatry, silny mróz, stan utrzymuje się równomiernie nadal. W Galicyi zachodniej: W nizinach mgła, na wyżynach pięknie, słabe wiatry, temperatura mało zmieniona, stan trwa równomiernie dalej.

Wiedeń, 15 lutego. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister skarbu zamianował kontrolora ekonomatu kraj. dyrekcyi skarbu we Lwowie, Ludwika Sworakowskiego, zarządcą tego ekonomatu.

Wiedeń, 15 lutego. Ministerstwo spraw wewnętrznych odrzuciło było prośbę byłego starszego komisarza straży skarbowej Józefa Gottfrieda w sprawie utworzenia centralnego Związku austryackiej służby skarbowej, a to z powodu, że podobny Związek wywołałby rozluźnienie dyscypliny wśród straży skarbowej i nie może być tolerowany z powodu niebezpieczeństwa dla Państwa.

Zażalenie Gottfrieda do Trybunału państwowego o naruszenie zagwarantowanego konstytucyą prawa tworzenia stowarzyszeń odrzucono z tem umotywowaniem, że Związek taki nie da się pogodzić z państwowem stanowiskiem służby skarbowej, której członkowie należą do ciała zbrojnego.

Wiedeń, 15 lutego. Biuletyn dzisiejszy o stanie zdrowia dr. Luegera oznajmia, że zaszło małe polepszenie. Pacyent spał dość dobrze. Nad ranem pojawiły się bóle, które trwały przez dłuższy czas.

Wiedeń, 15 lutego. Przybył tu ks. Ferdynand bułgarski.

Wiedeń, 15 lutego. *(T. B. K.).* Kilka dzienników doniosło, że mają być wydane niebawem nowe przepisy o zawieraniu małżeństw przez wojskowych. Ze strony urzędowej donoszą nam, że wiadomość ta nie odpowiada faktom, albowiem termin wydania nowych przepisów obecnie nie może być jeszcze oznaczony. Tak samo jesteśmy upoważnieni do doniesienia, że obecne postanowienia, na mocy których oficer, który nie przekroczył 30 roku życia, musi się przy zawieraniu małżeństwa wykazać wyższym ubocznym dochodem, nie będą zniesione.

Rzym, 15 lutego. *Osservatore Romano* omawia zamieszczone w *Echo de Paris* oświadczenie francuskiego ministra Brianda i podnosi, że jeżeli doniesienie o tem oświadczeniu znajdzie potwierdzenie, to można wyrazić zadowolenie, albowiem jeżeli informacye *Echo de Paris* są odzwierciedleniem zapatrywań Brianda, to wolno sądzić, że jeden z najtrudniejszych punktów będzie w sposób zadowalający załatwiony. Przy pomocy formuły Brianda osiągnięte będą dwa cele, pożądane przez biskupów, mianowicie ciągłość kultu i niezawisłość jego wykonywania od władzy świeckiej. Kraj może w ten sposób otrzymać spokój, a Kościół swobodę wykonywania kultu i poszanowanie.

Suez, 15 lutego. *(B. Reutera).* Na tureckim okręcie „Odelga“ podczas przejazdu przez kanał zdezerterowało 300 żołnierzy. Podczas ucieczki 10 żołnierzy zostało zastrzelonych lub znalazło śmierć w falach, 17 rannych żołnierzy wysadzono na ląd.

Sydney, 15 lutego. Rząd zezwolił, aby sprowadzono do plantacyj cukrowych w Queensland 11.000 włoskich robotników. Agenci wyjechali do Europy, celem zaangażowania odpowiedniej liczby robotników włoskich.

Sejm węgierski.

Budapeszt, 15 lutego. Przed przejściem do porządku dziennego p. Schegyi z partyi niezawisłości zapewnia, że organ jego *Magyar Orszag* nigdy nie pobierał ryczałtów od rządu Fejervarego. — P. Szailtmary, redaktor pisma *Budapest*, twierdzi, że wymienionej sumy 1000 koron nie pobrał. — P. Molnar z partyi ludowej zapewnia, że organ jego *Alkotmany* zawierał umowę tylko z zarządem kolei państw., a nie z rządem Fejervarego.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 15 lutego. *(Tel. pryw.).* Henryka Sienkiewicza na własne jego życzenie nie umieszczono na liście wyborców. Znakomity pisarz jest chory i obawia się, że w dniu wyboru nie mógłby stanąć do głosowania poselskiego.

P. Wincenty Orłowski, proponowany na posła z ziemi kaliskiej, oświadczył, że mandatu tego nie mógłby przyjąć.

Warszawa, 15 lutego. *(Tel. pryw.).* Z obliczenia list wyborczych wynika, że jest możliwem dla Polaków utracenie cyrkułów II., VII. i XII. na rzecz Żydów, względnie demokratów postępowych.

Gazeta Polska pisze: W Warszawie wzrasta coraz większa drożyzna wszystkich przedmiotów, niezbędnych dla życia. Po węglu i nafcie, które podrożały o 20 prc., następuje teraz podrożenie mąki, chleba i innych artykułów spożywczych.

Warszawa, 15 lutego. *(Tel. pryw.).* Wybory miejskie w Mińsku i Kamieńcu Podolskim skasowano. Ponowne wybory mają odbyć się w tych dniach. W Kamieńcu skasowano też wybory ziemskie z powiatu kamienieckiego.

Łódź, 15 lutego. *(Tel. pryw.)* Ruch przedwyborczy w Łodzi rozpoczął się na dobre, a do walki stanęły głównie dwie wielkie grupy: koncentracya narodowa i partye skrajne. Koncentracya narodowa zwołała już kilka zebrań, na których kandydat jej, adwokat dr. Babicki, wygłosił swe *credo* polityczne. Zjednoczenie postępowe nie daje wcale znaku życia.

Prezydent miasta otrzymał od gubernatora piotrkowskiego depeszę z doniesieniem, że wybory z kuryi robotniczej, przeprowadzone w Łodzi, zostały unieważnione z powodu wykrytych nadużyć. Nowe wybory odbędą się dnia 18 b. m.

Żydzi odstąpili od Zjednoczenia postępowego i stawiają własnego kandydata Arona Rubinsteina, wskutek czego kandydat Zjednoczenia Mogilnicki już upadł.

Kuryer Warszawski donosi z Łodzi, że wstrzymano tam wykonanie wyroku śmierci, wydanego na trzy osoby przez sąd wojenny, okazało się bowiem, że są dowody, iż skazane osoby są niewinne. Gubernator polecił przeprowadzić w tej sprawie nowe śledztwo.

Łódź, 15 lutego. *(Tel pryw.)* Delegaci robotników łódzkich wrócili z Berlina z oznajmieniem, że fabrykanci nie zgadzają się na żadne ustępstwa. Lokaut przeto trwa dalej; położenie jest bez wyjścia. Komitet obywatelski niesienia pomocy rodzinom robotników założył pierwszą ochronkę dla ich dzieci, wkrótce zaś otworzy jeszcze dwie ochronki. W przeszłym tygodniu komitet udzielił wsparć 1500 rodzinom.

Łódź, 15 lutego. *(Tel. pryw.)* Sąd polowy w Będzinie skazał pięciu ludzi na rozstrzelanie.

Kijów, 15 lutego. *(Tel. pryw.).* W miejsce zniesionego stanu wojennego zaprowadzono tu wzmocnioną ochronę.

Petersburg, 15 lutego. Przy wczorajszych prawyborach drugiego stopnia z pośród robotników wybrano 14 wyborców, którzy wszyscy są socyalnymi demokratami, a mianowicie 12 Rossyan, a 2 Niemców.

Petersburg, 15 lutego. Do dnia 14 b. m. znanych było 5.699 rezultatów prawyborów drugiego stopnia. Wybrano 1.369 monarchistów, 870 umiarkowanych, więc razem 2.239 z prawicy, 2.382 z lewicy, 458 nacyonalistów, 381 bezpartyjnych, 239 niewiadomej przynależności politycznej.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Kawiarnia „Wiedeńska"

znakomita kawa.

Zmiana mieszkania.

Dr. Kossak

mieszka ul. Czarnieckiego l. 26.

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. św. Wojciecha liczba 15, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma.

Zakład okulistyczny

Dr. A. Burzyńskiego i Dr. A. Jaworskiego

b. długoletnich asystentów kliniki ocznej Uniw. lwowskiego we Lwowie ul. Teatralna 7 (naprzeciw Katedry.)

Leczenie cierpień ocznych.

Operacye oczne (katarakty, jaskry, zezu i t. p.) Dobór szkieł. — Wstawianie sztucznych oczu.

Jako korzystną lokacyę kapitału

polecamy

4% Obligacye funduszu propinacyjnego,

4% Pożyczkę krajową,

4% Pożyczkę m. Lwowa.

Papiery te kupuje i sprzedaje najkorzystniej

Dom bankowy i kantor wymiany

Sokal i Lilien.

Zlecenia z prowincyi odwrotną pocztą bez doliczenia prowizyi.

Kawy

najlepsze gatunki o smaku czystym i aromatycznym po kor. 1·80, 1·92, 2·—, 2·08 i 2·16 za pół klgr. poleca

handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 15 lutego 1907.

Hotel George'a.

PP. Z. Małachowski z Podola ros., J. Łępkowski z Sambora. S. Potworowski z Koropca, W. Fibich z Krukienic, K. Romański z Hrusiatycza, S. Wybranowski z Kimicza, S. Sozański z Wiednia.

Hotel Kontinent.

PP. Ks. S. Stojałowski z Białej, T. Szayer ze Słociny.

Hotel Europejski.

PP. O. Schnell z Firlejówki, ks. L. Pastor z Biecza, P. Komornicki z Borysława, Z. Kościszewski z Bilcza, K. Torosiewicz z Rusiłowa, K. Wołkowicki ze Stryja.

Hotel Francuski.

PP. M. Huza z Grybowa, F. Meiss z Bochni, S. Jabłoński z Rzeszowa, L. Tarnowski z Przemyśla.

Hotel Saski.

PP. Hr. W. Olizar z Warszawy, B. Zarderki z Łańcuta.

Hotel Victoria.

P. Dr. K. Dłuski z Zakopanego.

Hotel Pański.

P. F. Włodek z Łękowic.

Hotel Centralny.

PP. K. Rzeczycki z Rossyi, Dr. Jan Niemczewski z Borszczowa, K. Kriszke z Krysowic.

Hotel Narodna Hostynnycia.

PP. A. Staruch z Bereżnicy, J. Huryk z Ohynowa dolnego, dr. A. Mogielnicki ze Śniatyna, O. Barabasz ze Starych Bohorodczan, W. Kuryłowicz z Rymanowa.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 15 lutego.

	płacą K	płacą h	żądają K	żądają h
	waluta koron.			
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	583	—	593	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	115	—	140	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	577	—	582	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	330	—	400	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	410	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	110	50	111	20
„ „ „ $4^1/_2$ pr. „ los w 50 l.	100	50	101	20
„ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	97	40	98	10
„ kraj. $4^1/_2$ pr. „ los w 51 l.	101	50	102	20
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	98	80	98	50
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	98	80	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w $41^1/_2$ lat	98	80	—	—
4 pr. los w 56 lat	97	80	98	50
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	99	30	100	—
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	102	—	—	—
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ $4^1/_2$ pr. (3 em.)	100	70	101	40
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	97	20	97	90
Kol. lokalne dtto 4 pr.	97	30	98	—
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	98	—	98	70
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	95	50	96	20
„ „ „ 4 konwen.	98	10	98	80
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	88	—	94	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	26	11	42
20 frankówka	19	04	19	25
100 rubli rossyjskich srebrnych	249	—	252	—
„ „ „ papierowych	252	—	254	—
100 marek niemieckich	117	40	118	—

(printed vertically beside sections II–III: bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 13 lutego 1906.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	99·20	99·40
styczeń-lipiec	99·10	99·30
Jednolity dług państwa w srebrze		
luty-sierpień	100·25	100·45
kwiecień-październik	100·25	100·45

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	155·25	157·25
„ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	215·75	217·75
„ „ „ 1864 po 100 zł.	266·—	268·—
„ „ „ 1864 po 50 zł.	266·—	268·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	290·—	291·30
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117·35	117·55
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	99·20	99·40
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	98·85	99·85
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	117·75	—·—
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. $5^3/_4$ pr. (ostemp. akcye)	459·50	462·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5^1/_4$ pr.	123·30	124·30
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	99·—	100·—
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	99·—	100·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	105·50	106·50
w złocie za 200 zł. 5 pr.	121·—	123·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	99·25	100·25
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	99·30	100·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	99·45	100·45
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	99·60	100·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	99·55	100·55
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	99·50	100·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	99·55	100·55
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	99·45	100·45
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	99·55	100·55
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	98·75	99·75
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	99·15	100·15
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	99·05	100·05
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	116·75	117·75
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	95·65	95·85
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	151·50	153·50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	201·50	203·50
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	201·50	203·50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	96·10	—·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	95·50	96·50
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	105·—	106·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	97·45	98·45
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101·80	102·80
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	97·35	98·35
Gal. obl prop. z roku 1889 4 pr.	99·25	100·25
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	95·35	96·35
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	100·—	109·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	169·25	170·25
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. $4^1/_2$ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l 4 pr.	98·75	99·50
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	273·—	283·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	283·50	293·50
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·60	102·60
„ „ „ „ „ 4 pr.	99·25	100·25
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·25	111·25
„ „ „ „ los 50 l. $4^1/_2$ pr.	100·35	101·35
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	97·50	98·50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97·25	98·25
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	98·50	99·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	98·50	99·—
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi $4^1/_2$ pr. $51^1/_2$ lat zwrotne	101·75	102·75
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat $4^1/_2$ pr.	100·65	101·65
Banku kr. losy $57^1/_2$ l. za 200 k. 4 pr.	97·—	98·—
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	99·30	100·25
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	99·85	100·85
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	116·—	116·60
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	115·25	116·25
Lolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	91·75	92·75
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98·70	99·70
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	102·90	103·90
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	22·50	24·50
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	445·—	456·—
Clary 40 zł. m. k.	139·50	146·50
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	80·—	90·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	93·—	99·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	56·—	63·—
Palfy 40 zł. m. k.	174·50	184·50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	46·50	48·50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	28·—	30·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	56·—	60·—
Salma 40 zł. m. k.	195·—	204·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	83·—	93·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	316·—	317·—
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3540·—	3550·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	688·25	689·25
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	835·25	836·25
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	597·—	—·—
Galic. banku hip. 200 zł.	599·—	601·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	125·—	—·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	468·—	469·—
„ Austro-węg. 1400 kor.	1763·—	1772·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	588·—	589·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	244·75	245·25
Zivnosteńska banka 100 zł.	244·25	245·75
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	480·—	485·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	400·—	430·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5610·—	5640·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	420·—	430·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	579·—	580·50
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	372·—	376·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1044·—	1050·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	760·—	764·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	653·—	659·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	623·50	624·50
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2655·—	2665·—
Schodnicy 500 kor.	599·—	602·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	424·—	426·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	285·—	287·50
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	$241·17^1/_2$	$241·37^1/_2$
Paryż za 100 franków	$95·47^1/_2$	95·60
Petersburg za 100 rubli $5^1/_2$ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	$117·52^1/_2$	$117·72^1/_2$
Włoskie banki	95·45	95·60
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·45	$95·57^1/_2$
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·36	11·40
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·09	19·12
20-markówka	23·50	23·58
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	$117·57^1/_2$	$117·77^1/_2$
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·45	95·60
Ruble	$2·52^3/_4$	$2·53^3/_4$

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

(1167 2—3)

Sądowa Hala aukcyjna we Lwowie, ul. Jagiellońska l. 15.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 2 do 6, — w sobotę po południu od 3 do 8.

Licytacye:

Poniedziałek 18 lutego 1907 od 10 do 12 godz.: 17 tomów leksikonu.

Wtorek 19 lutego 1907 od 10 do 12 godz.: mąka, krupy, kasza rozmaita, ryż, mydło i t. p.

Środa 20 lutego 1907 od 10 do 12 godz.: zegar, lampy wiszące i meble.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 11 lutego 1907.

L. cz. E. 2949/6 (4) (1155 2—3)

Dnia 12 marca 1907 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 8 licytacya realności lwh. 21 ks. gr. gminy kat. Dębniki objętej, składającej się z parc. bud. lk. 19/2 (w obszarze 1 ar. 29 m²) i stojącego na niej drewnianego budynku, pgr. 75/1 ogród (o obszarze 10 ar. 74 m²) i pgr. lk. 73/1 rola (o obszarze 1 ar. 13 m²).

Nieruchomość powyższa oceniona jest na 3774 kor., przynależności na 30 kor.

Najniższa oferta wynosi 1916 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podgórze, dnia 6 lutego 1907.

L. 2000/07. (1132 2—2)

Obwieszczenie.

Celem obsadzenia wypowiedzianej trafiki tytoniowej w Tarnopolu pod lk. 6 przy ulicy 3-go Maja przez Pesię Rachelę Unter rozpisuje się konkurencyę za pomocą pisemnych ofert — a więc z wykluczeniem ustnego przetargu.

Trafika ta umieszczoną być może w miejscu, w którem była dotychczas lub w domach przy ulicy Trzeciego Maja, które ku temu celowi będą odpowiednie.

Trafika ta przydzieloną będzie z poborem materyałów do składowni tytoniowej w Tarnopolu.

Trafikant jest uprawniony do sprzedaży znaczków stemplowych, blankietów wekslowych i listów przewozowych, tudzież znaczków pocztowych.

W ciągu ostatnich 12 miesięcy, t. j. od 1 stycznia do 31 grudnia 1906 wynosiła sprzedaż materyałów tytoniowych 25.612 koron 50 hal., a zysk od tej sprzedaży (alla minuta) wynosił w tym czasie 2143 koron 40 hal.

Wartość materyałów stemplowych, pobranych w tym czasie do trafiki wynosiła 45.870 koron.

Od sprzedaży tego materyału stemplowego przyznana będzie prowizya w wysokości 2%, względnie 3% od wartości. Znaczki stemplowe, blankiety wekslowe i listy przewozowe mają być pobierane w c. k. Urzędzie podatkowym w Tarnopolu.

Za dochód, odpowiadający powyższym datom, na przyszłość się nie ręczy.

Wadyum wynosi 300 koron, słownie trzysta koron i ma być złożone w gotówce, lub w papierach wartościowych, dających bezpieczeństwo pupilarne, a nie podlegających wylosowaniu w c. k. Urzędzie podatkowym w Tarnopolu.

Oferty, wygotowane na przepisanym druku, wystawione w przepisany sposób i należycie udokumentowane w opieczętowanych i należycie oznaczonych kopertach, należy wnosić najdalej do 5 marca 1907 godziny 11 przed południem do rąk naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu.

Bliższych wiadomości co do warunków licytacyjnych, jako też co do prowadzenia trafiki można zasięgnąć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Tarnopol, dnia 28 stycznia 1907.

L. cz. E. II. 2992/6 (11) (1198 1—3)

W dniu 27 lutego 1907 godzina 10 odbędzie się przy ul. Słonecznej 13 A. i 15 sprzedaż publiczna wielkiej ilości mebli (urządzenia sypialni i jadalni), wózka i konia.

C. k. Sąd powiatowy S. I.

Lwów, dnia 13 lutego 1907.

L. cz. E. 1577/6 (4) (1190)

Na żądanie Ludwika Machnera odbędzie się dnia 7 marca 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. V. licytacya realności whl. 167 ks. gr. gm. Poluchów mały wraz z przynależnościami, składającemi się z stajni, stodoły i szopy, ogrodzenia, bramy i 24 sztuk drzew owocowych.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4700 kor. przynależności zaś na 555 kor.

Najniższa cena wynosi 3502 kor. 66 hal., po niżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyślany, dnia 1 lutego 1907.

L. cz. E. 522/6 (16) (1185 1—3)

Na żądanie p. Markusa Reichmana, kupca w Janowie, odbędzie się dnia 22 lutego 1907 o godz. 4 po południu w sądzie niżej wymienionym wbiurze Nr. IV. relicytacya realności objętej whl. 65 gminy Zalesie, składająca się z parc. bud. l. 28 z pobudowanego na niej domu murowanego, dwu stajni drewnianych i stodoły wraz z przynależytościami, składającemi się z parkanu drewnianego.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 3760 kor., przynależności zaś na 250 kor.

Najniższa cena wynosi 2005 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy oddział IV.

Janów, dnia 8 lutego 1907.

L. cz. E. 1757/6 (20) (1191)

Dnia 8 marca 1907 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze 5 sądu tutejszego w zabudowaniu apteki licytacya realności whl. 710 gm. Stratyn, obejmującej pr. gr. 383, 384 i 378/3, stanowiące ogród i pastwisko, ocenionej na 300 kor.

Cena najniższej oferty wynosi 200 kor.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy.

Rohatyn, dnia 6 lutego 1907.

Upadłości.

L. cz. S. 1/7 (1) (1124 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Towarzystwa wzajemnego kredytu w Łańcucie zarejestrowanego z ograniczoną poręką.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. sędziego powiatowego w Łańcucie p. Mieczysława Kozaka, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Henryka Dymidowicza adwokata w Łańcucie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi wyznaczonej na dzień 22 lutego 1907 o godz. 10 przed południem (w c. k. sądzie powiatowym w Łańcucie), przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Łańcucie najdalej do dnia 21 marca 1907, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 22 marca 1907 o godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w obrębie lub w pobliżu sądu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 8 lutego 1907.

Konkursa.

(1165 2—3)

Konkurs.

Rada miasta Krystynopola ogłasza konkurs na posadę lekarza miejskiego, połączoną z czynnościami weterynarza miejskiego z roczną płacą 1200 kor.

Podania należy wnosić do 1 lipca 1907.

Posada zostanie nadaną na 1 rok prowizorycznie, poczem nastąpi stabilizacya.

Krystynopol, dnia 11 lutego 1907.

L. 22/pr. R. S. K. (1166 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady c. k. Dyrektora gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Przemyślu, ewentualnie posady dyrektora innego zakładu ogłasza się niniejszem konkurs.

Do posady tej przywiązaną jest płaca wraz z dodatkiem funkcyjnym, wliczalnym do emerytury w myśl ustawy z dnia 19 września 1808 (Dz. p. p. N. 173) mieszkanie w naturze i połowa dodatku aktywalnego w myśl § 6 ustawy.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe i dokładnie wypełnioną tabelę służbową wnosić należy za pośrednictwem swej władzy przełożonej najpóźniej do 15 marca 1907 do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej.

Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 5 lutego 1907.

L. 1728/7 (1169 2—3)

Konkurs.

Przy sądzie powiatowym w Nowym Targu jest do obsadzenia posada woźnego z systemizowanymi poborami.

Podania o powyższą lub przy innych sądach opróżnić się mogącą dla wysłużonych podoficerów, zastrzeżoną posadę woźnego należy do 18 marca 1907 do Prezydyum sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, 11 lutego 1907.

L. 22/pr. R. S. K. (1166 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady c. k. Dyrektora gimnazyum państwowego w Przemyślu na Zasaniu, ewentualnie posady Dyrektora innego zakładu ogłasza się niniejszem konkurs.

Do tej posady przywiązana jest płaca wraz z dodatkiem funkcyjnym, wliczalnym do emerytury w myśl ustawy z dnia 19 września 1898 Dz. p. p. Nr. 173), tudzież odpowiednie relutum na mieszkanie i połowa dodatku aktywalnego w myśl § 6 ustawy.

Podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe i dokładnie wypełnioną tabelę służbową wnosić należy za pośrednictwem swej władzy przełożonej najpóźniej do 15 marca 1907 do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej.

Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 5 lutego 1907.

L. 4347/1121 (II.) (1195 1—3)

Celem obsadzenia posady nauczyciela religii rzymsko-katolickiej w klasach równorzędnych c. k. gimnazyum w Nowym Sączu ogłasza się niniejszem konkurs.

Do posady tej przywiązane są pobory w myśl ustawy z dnia 19 września 1898 Dz. p. p. Nr. 173.

Kandydaci, ubiegający się o tę posadę, mają wnieść podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta, za pośrednictwem swej bezpośrednio przełożonej władzy do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do 28 lutego 1907.

C. k. Rada szkolna krajowa.

Lwów, dnia 7 lutego 1907.

L. 4347/1121 (II.) (1195 1—3)

Celem obsadzenia posady nauczyciela religii rzymsko-katolickiej w klasach równorzędnych c. k. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Tarnopolu ogłasza się niniejszem konkurs.

Do posady tej przywiązane są pobory w myśl ustawy z dnia 19 września 1898 Dz. p. p. Nr. 173.

Kandydaci, ubiegający się o tę posadę, mają wnieść podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta, za pośrednictwem swej bezpośrednio przełożonej władzy do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do 28 lutego 1907.

C. k. Rada szkolna krajowa.

Lwów, dnia 7 lutego 1907.

L. 4347/1121 (II.) (1195 1—3)

Celem obsadzenia posady nauczyciela religii rzymsko-katolickiej w c. k. gimnazyum w Nowym Targu ogłasza się niniejszem konkurs.

Do posady tej przywiązane są pobory, systemizowane dla zakładów średnich niezupełnych.

Kandydaci, ubiegający się o tę posadę, mają wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta, za pośrednictwem swej bezpośrednio przełożonej władzy do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do 28 lutego 1907.

C. k. Rada szkolna krajowa.

Lwów, dnia 7 lutego 1907.

L. 4347/1121 (II.) (1195 1—3)

Celem obsadzenia posady nauczyciela religii rzymsko-katolickiej w c. k. szkole realnej w Żywcu ogłasza się niniejszem konkurs.

Do posady tej przywiązane są pobory systemizowane dla zakładów niezupełnych.

Kandydaci, ubiegający się o tę posadę, mają wnieść podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta, za pośrednictwem swej bezpośrednio przełożonej władzy do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do 28 lutego 1907.

C. k. Rada szkolna krajowa.

Lwów, dnia 7 lutego 1907.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 14/7 (2) (1192)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. k. i § 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 7 czasopisma: „Monitor“ z dnia 10 lutego 1907 w artykule „Czy to praca narodowa“ w ustępie od „Dziś nie stało“ do końca, zawiera znamiona występku z § 491 u. k. i art. V. ust. z 17 grudnia 1862 Nr. 8 Dz. p. p. ex 1863 a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma na dniu 9 lutego 1907.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych artykułów a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 12 lutego 1907.

Ч. Pr. 13/7 (2) (1193)

Оголошенє.

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числї 6 часописи „Свобода“ з дня 7 лютого 1907 під написом: „Арештованя у Львові і в Київі“, в уступі від „Арештовано їх“ до „на сьвіт“ містить в собі знамена провини з § 300 з. к. і прото управедливлена есть зарядження через ц. к. Прокуратора державного конфіскати сеї часописи на дни 8 лютого 1907.

В наслїдок того рішення зборонене есть дальше ширенє того артикулу, а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 12 лютого 1907.

Ч. Pr. 12/7 (2) (1194)

Оголошенє.

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числі 6 часописи „Основа“ з дня 6 лютого 1907 під написом: „Перетягають струни“ містить в собі знамена провини з §§ 302 і 305 з. к. і прото управедливлена есть зарядження через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи на дни 7 лютого 1907.

В наслїдок того рішення зборонене есть дальше ширенє того артикулу, а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 12 лютого 1907.

Kuratele.

L. cz. P. 174/6 (5) (955 3—3)

Edykt.

Mikołaj Danylak Jurków z Chopczyc został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Ihnata Górniaka z Zagórza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rudki, dnia 8 października 1906.

L. cz. P. 180/6 (6) (1049 3—3)

Edykt.

Podaje się do wiadomości, że Marya Łabiok z Oryszkowiec uznaną została za umysłowo chorą, a kuratorem jej został ustanowiony Michał Łabiok z Oryszkowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Chodorów, dnia 20 listopada 1906.

L. cz. IV. 216/95 (8) (1113 3—3)

Edykt.

Zawieszoną nad Łuciem Nowosilcem w Radrużu z powodu marnotrawstwa kuratelę, uchylono.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Niemirów, dnia 21 grudnia 1906.

L. cz. P. 155/6 (15) (1125 3—3)

Edykt.

Michał Ryniak z Posady olchowskiej został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Piotra Żołnierczyka z Posady olchowskiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Sanok, dnia 10 października 1906.

L. cz. L. 18/6 (6) (1126 3—3)

Edykt.

Franciszka Głowa z Długiego uznaną została za głupkowatą, a kuratorem jej Franciszek Pietrzkiewicz po Walentym z Długiego ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Sanok, dnia 1 grudnia 1906.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Dh, 2074/6 (1131 3—3)

Edykt.

W stanie biernym 4/6 części realności whl. 211 ks. gr. gm. Sołotwina Leiba Lautmana własnych zahipotekowanem jest na podstawie kwitu dłużnego z daty Sołotwina 5 maja 1843 prawo zastawu dla kwoty 500 zł. m. k. na rzecz Chany ur. Luks.

Wzywa się przeto Chanę Luks względnie jej prawonabywców, ażeby swe roszczenia do powyższej wierzytelności zgłosili w podpisanym sądzie najpóźniej do dnia 15 lutego 1908, gdyż w przeciwnym razie wierzytelność ta na wniosek Leiba Lautmana zostanie amortyzowaną i z księgi gruntowej wykreśloną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sołotwina, dnia 28 grudnia 1906.

(1163 2—3)

P. dr. Hirsch Weinber został wpisany z dniem dzisiejszym na listę adwokatów z siedzibą w Monasterzyskach, zaś adwokat Franciszek Kiernig z Wojniłowa zgłosił zamiar przesiedlenia się do Jabłonowa.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 1 lutego 1907.

(1170 2—3)

Ogłoszenie.

Dr. Julian Siokało, kandydat adwokacki, otworzył kancelaryę adwokacką w Drohobyczu w moc uchwały Wydziału Izby dnia 9 lutego 1907 l. 48/7.

Wydział Izby Adwokatów w Samborze.

L. cz. Dh. 2075/6 (1130 3—3)

Edykt.

W stanie biernym 4/6 części realności whl. 211 ks. gr. gm. Sołotwina Leiba Lautmana własnych, zahipotekowanem jest na podstawie wyroku c. k. sądu polubownego z daty Stanisławów 3 lipca 1843 prawo zastawu dla kwoty 300 zł. m. k. na rzecz Leizora Taubera.

Wzywa się przeto Leizora Taubera względnie jego prawonabywców, ażeby swe roszczenia do powyższej wierzytelności zgłosili w podpisanym sądzie najpóźniej do dnia 15 lutego 1908, gdyż w przeciwnym razie wierzytelność ta na wniosek Leiba Lautmana zostanie amortyzowaną i z księgi gruntowej wykreśloną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sołotwina, dnia 28 grudnia 1906.

L. cz. C. I. 21/7 (1) (1160 2—3)

Edykt.

Przeciw N. Jastrzębskiej, której imię, życie i miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sołotwinie przez Judę Zierlera ze Staruni pozew o uznanie prawa własności do p. gr. l. k. 532 wchodzącej w skład dóbr „Część Starunia" lwh. 363 ks. gr. dla większych posiadłości przy c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie prowadzonej.

Na podstawie pozwu, wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 15 marca 1907 o godz. 9 przed południem do tego sądu, biuro Nr. 4.

Celem strzeżenia praw N. Jastrzembskiej ustanawia się pana dr. Mikołaja Żelechowskiego adwokata w Sołotwinie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie N. Jastrzembską w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sołotwina, dnia 31 stycznia 1907.

L. 21.022.

Obwieszczenie

c. k. Ministerstwa rolnictwa z 13. lutego 1907 l. 5472/748 o zarządzeniach weterynarno-policyjnych co do wprowadzenia zwierząt racicowych (bydła, rogatego, owiec, kóz, świń) z Węgier do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

C. k. Ministerstwo rolnictwa znosi zakazy wprowadzania zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz, świń) z granicznego powiatu sądowego Visó (komitat Máramaros), jakoteż wprowadzania świń z powiatów sądowych Naszód (komitat Beszterczc-Naszód), Nyitraszámbokrét (komitat Nyitra), Betlen (komitat Szolnok-Doboka), Fehértemplom łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Temes), Alibunar (komitat Torontal), Ban (komitat Trencsén) na Węgrzech do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

Uchylenie zakazu wprowadzania z wyżej nazwanych powiatów nie narusza obowiązującego po myśli artykułu I. ustępu 2 rozporządzenia ministeryalnego z 22. września 1899 (Dz. u. p. Nr. 179) aż do czterdziestego dnia po wygaśnięciu zarazy zakazu wprowadzania świń z gmin Dögmezö, Magyardecse (powiat sądowy Betlen, Kusics (powiat sądowy Fehértemplom), Navajóc (powiat sądowy Nyitraszámbokrét) na Węgrzech, w których panował pomór świń, względnie róża waglikowa, tudzież z gmin sąsiednich.

Co się podaje do powszechnej wiadomości, nawiązując do rozporządzeń c. k. Ministerstwa rolnictwa z 31. stycznia i 5. lutego 1907 l. 3921/515 i 4661/628, ogłoszonych tutejszemi obwieszczeniami z 4. i 7. lutego 1907 l. 15.360 i 17.321 (Gazeta Lwowska z 6. i 9. lutego 1907 Nr. 29 i 32).

Powyższe zarządzenia wchodzą natychmiast w wykonanie.

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 14. lutego 1907.

L. cz. C. II. 49/7 (1) (1209)

Przeciw Ozyaszowi Wielopolskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Katarzynę Haduch pozew o 440 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencye na 14 lutego 1907 godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw Ozyasza Wielopolskiego ustanawia się pana Romana Draczа c. k. kancelistę w Brzozowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzozów, dnia 9 lutego 1907.

L. cz. C. II. 9/7 (1) (1210)

Edykt.

Przeciw Naści Zastawnej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Chodorowie przez Dmytra Zastawnego pozew o uznanie i zaintabulowanie prawa własności do 1/6 części ciała hip. whl. 252 i 1/24 części ciała hip. whl. 61 ks. gr. gm. Hrusiatycze.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 26 lutego 1907 godz. 9 przed poł. w tut. sądzie biuro Nr. II.

Celem strzeżenia praw Naści Zastawnej ustanawia się pana dr. Teobalda Semilskiego adwokata w Chodorowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Naście Zastawną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Chodorów, dnia 10 stycznia 1907.

L. cz. C. II. 43/7 (1) (1196 1—3)

Edykt.

Przeciw Paulinie Malinowskiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rawie przez Antoniego Komadowskiego z Bełzca pozew o udzielenie zezwolenia na wykreślenie prawa zastawu dla sumy 400 kor. ciążącego na realności whl. 154 gm. Bełzec za złożeniem sumy 100 kor. do depozytu sądowego.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 15 marca 1907 o godzinie 10 przed południem.

Celem strzeżenia praw niewiadomej z miejsca pobytu Pauliny Malinowskiej ustanawia się pana dr. Horowitza adwokata w Rawie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyżej wymienioną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Rawa, dnia 31 stycznia 1907.

L. cz. C. XI. 81/7 (1) (1197)

Edykt.

Przeciw Mosesowi Markusowi Bergerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez Leibę Silbera pozew o 471 kor. 48 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 28 lutego 1907 godzina 9 rano, sala 2.

Celem strzeżenia praw Mosesa Markusa Bergera ustanawia się pana dr. Józefa Herziga adwokata we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Mosesa Markusa Bergera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeńatwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XI.

Lwów, dnia 6 lutego 1907.

L. cz. C. V. 16/7 (1) (1183)

Edykt.

Przeciw Srulowi Getterowi starszemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Czortkowie przez Srula Gettera syna Mechla i tow. pozew o uznanie ich za właścicieli p. bud. 374 wchodzącej w skład realności whl. 462 gm. Czortków z Wygnanką.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencye do rozprawy na dzień 21 lutego 1907 o godz. 11 przed południem, biuro Nr. II.

Celem strzeżenia praw Srula Gettera starszego ustanawia się pana adw. dr. Ant. Horbaczewskiego w Czortkowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki jego spadkobiercy w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Czortków, dnia 17 stycznia 1907.

L. cz. C. II. 21/7 (1) (1189)

Przeciw Anieli Bafia ze Skrzypnego, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowym Targu przez Katarzynę Bafia pozew o 240 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 21 lutego 1907 o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Anieli Bafia ustanawia się pana Józefa Janczycha w Skrzypnem kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Aniele Bafia w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nowy Targ, dnia 2 lutego 1907.

Spadki.

L. cz. A. 154/6 P. 106/6 (1153 2—3)

Edykt.

Sąd powiatowy Mszana dolna zawiadamia, że 11 kwietnia 1906 w Kaninie zmarł Józef Madej bez rozporządzenia ostatniej woli. Po nim dziedziczą Sebastyan i Franciszek Madejowie.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Sebastyana i Franciszka Madejów nie jest znanem, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnych ustanowionym kuratorem Jędrzejem Madejem.

C. k. Sąd powiatowy.

Mszana dolna, 28 sierpnia 1906.

L. cz. A. VI. 648/5 (4) (1111 3—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Stanisławowie zawiadamia, że w dniu 19 października 1905 w Stanisławowie zmarł Samuel Bibring z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuża prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tut. sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Dr. Blumenfeld kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Stanisławów, dnia 5 września 1906.

Amortyzacye.

L. cz. T. 4/7 (2) (1103 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Zofii Kaszyna wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zaginionej książeczki wkładkowej Powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie Nr. 59629 na kwotę 325 kor. 86 hal., opiewającej na imię Zofii Kaszyna wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia ostatniego edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 22 stycznia 1907.

L. cz. T. 23/6 (2) (1043 3—3)

Edykt.

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi wzywa Paraskę z Martyniuków Moskałyk ze Śniatyna jak też każdego, któryby o jej życiu i miejscu pobytu miał jaką wiadomość, by w przeciągu jednego roku od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej" tutejszemu sądowi lub też ustanowionemu dla niej kuratorowi adwokatowi drowi Mogilnickiemu w Śniatynie dał wiadomość, gdyż inaczej po bezskutecznym upływie roku nazwana za zmarłą będzie uznaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 18 stycznia 1907.

L. cz. T. 3/6 (2) (1120 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Joanny Bauer prywatnej we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zaginionego weksla, wygotowanego na niemieckim blankiecie w języku niemieckim z datą Lwów dnia 14 grudnia 1905 na sumę 2500 kor. opiewającego, płatnego we Lwowie za 4 miesiące od daty, wystawiony przez Karola Richtmana na własne zlecenie i zaakceptowanego przez Bronisława Bauera we Lwowie jako wskazanego, który to weksel przez umieszczony na nim a tergo indos in blanko wystawcy Karola Richtmana stał się własnością wnioskodawczyni, a który taż chcąc takowy zeskontować zaopatrzyła atergo swoim własnym indosem in blanko.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, od dnia płatności tegoż weksla licząc, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 18 stycznia 1907.

L. cz. Nc. II. 309/7 (2) (1156 2—3)

Na wniosek Berisza Stockmana w Pruchniku wdraża się postępowanie, celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego unikatu książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego kupieckiego w Przemyślu Nr. 2675 na kwotę 1600 kor. i na nazwisko Berisza Stockmana i Dawida Kammermana opiewającej, której duplikat posiada Dawid Kammerman.

Posiadacza unikatu powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby ze swojemi prawami zgłosił się w ciągu 6 miesięcy, gdys w przeciwnym razie po upływie tego czasokresu powyższa książeczka za pozbawioną mocy prawnej uznaną zostanie.

C. k. Sąd powiatwy, Oddział II.

Pruchnik, dnia 7 lutego 1907.

G. Zl. V. 1/7 (1) (1000 3—3)

Amortisierung.

Auf Ansuchen des Benjamin Linder, Kaufmann in Lemberg und Izak Wachtel, Kaufmann in Lemberg wird das Verfahren zur Amortisierung des den Gesuchsteller angeblich in Verlust geratenen Depositenscheines der Kassakommission des k. u. k. Militärinwalidenhauses in Lemberg vom 4 Dezember 1905 über ein Sparkassabuch der galizisch. Sparkasse in Lemberg Nr. 177459 auf 1600 K. eingeleitet.

Der Inhaber dieses Depositenscheines wird daher aufgefordert, seine Rechte binnen 1 Jahr 6 Wochen und 3 Tagen geltend zu machen, widrigens die Urkunde nach Verlauf dieser Frifst für unwirksam erklärt würde.

K. k. Bezirksgericht, S. I. Abt. V.

Lemberg, am 2 Jänner 1907.

L. cz. Nc. IV. 6/7 (2) (816 2—3)

Na wniosek p. Władysława Rybotyckiego, dyrektora lasów w Rudce, wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do książeczki oszczędności Towarzystwa zaliczkowego w Sieniawie Nr. 434 na 2056 kor. 1 h. opiewającej na imię Władysława Rybotyckiego.

Posiadacza tej książeczki wzywa się, by praw swych dochodził w ciągu sześciu tygodni, inaczej bowiem książeczkę tę uzna się za nieważną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sieniawa, dnia 26 stycznia 1907.

G. Z. T. 1/7 (1) (1178 1—3)

Amortisierung.

Auf Ansuchen der Filiale der Anglo-österreichischen Bank in Brünn wird das Verfahren zur Amortisierung des nachstehenden dem Gesuchsteller angeblich in Verlust geratenen am 31 October 1906 fälligen Prima-Wechsels de dato Brünn den 13 Juni 1906 über 172 K. 42 h. eingeleitet.

Der Inhaber dieses Wechsels wird daher aufgefordert ihn binnen 45 Tagen vom Tage der dritten Erlassung des Ediktes in Lemberger Zeitung angerechnet dem Gerichte vorzulegen, widrigens der Wechsel nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt wurde.

K. k. Kreisgericht, Abtheilung V.

Przemyśl, 31 Jänner 1907.

L. cz. T. V. 18/6 (2) (1142 1—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Natan Rosenbaum, syn Groima vel Grona i Rebeki z Offenów Rosenbaumów, urodzony w Wysokiej 2 lutego 1865 w roku 1872 z rodzicami gminę rzeczoną opuścił w niewiadomym kierunku i wieść o nim zaginęła.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 ust. cyw., przeto wdraża się na prośbę Adolfa Scheibera, jako ojca małoletnich dzieci po Emmie z Rosenbaumów Scheiberowej, siostrze Natana Rosenbauma postępowanie celem uznania za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu adwokatowi drowi Gustawowi Holtzerowi w Rzeszowie wiadomości o powyż wymienionym.

Natana Rosenbauma wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 31 stycznia 1908 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego Natana Rosenbauma.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 31 grudnia 1906.

Firmy.

L. cz Firm. 263/6 Rg. A. I/5 (787 2—3)

Wpis firmy pojedynczej.

Należy wpisać do rejestru Oddział A.:

Siedziba firmy: Zakładu głównego Dobromil, filialnego w Suszycy wielkiej.

Brzmienie firmy: Samuel Lichtman właściciel tartaku parowego w Dobromilu i dzierżawca tartaku w Suszycy wielkiej.

Przedmiot przedsiębiorstwa: tartak wodny w Suszycy wielkiej.

Posiadacz (I) Samuel Lichtman Zakład filialny (Zw. N.) Zakładu głównego istniejącego w Dobromilu pod firmą „Dampfsägewerk Samuel Lichtman in Dobromil“.

Data wpisu 5 października 1906.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy.
Oddział V.

Sambor, dnia 29 września 1906.

L. cz. Firm. 18/7 Rg. A. 7 (1078 3—3)

Edykt.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, że do rejestru hadlowego Oddział A. kupca pojedynczego wpisano:

Siedziba firmy: Brunary niżnie.

Brzmienie firmy: Fabryka deszczułek żaluzyowych i tartaki parowe w Brunarach Albina Szlapaka.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Obrabianie i sprzedaż materyałów drzewnych.

Właściciel: Leon Szlapak.

Podpis firmy: Pod wypisanem lub pieczęcią wyciśniętem brzmieniem firmy pełny podpis właściciela.

Dzień wpisu: 21 stycznia 1907.

Zaś wpis dotychczasowej firmy „Tartak wodny i fabryka żaluzyi w Brunarach Albin Szlapak“ wskutek śmierci właściciela wykreślono.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 21 stycznia 1907.

L. cz. Firm. 24/7 Rg. A. 8 (1079 3—3)

Wpis do rejestru handlowego Odd. A. kupca pojedynczego.

Do rejestru handlowego Odd. A. kupca pojedynczego wpisano:

Siedziba firmy: Nowy Sącz.

Brzmienie firmy: Apteka pod Gwiazdą Marcina Gorzeckiego w Nowym Sączu.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Prowadzenie apteki.

Właściciel: Marcin Gorzecki.

Dzień wpisu: 29 stycznia 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 29 stycznia 1907.

L. cz. Firm. 6/7 sp. 114 I. (891)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedyńczych i spółkowych.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Biała-Lipnik.

Brzmienie firmy: „Maurycego Reicha następcy“ po niemiecku „Moritz Reichs Nachfolger“.

Dotychczasowi właściciele firmy Zygmunt Reich i Ludwik Lewicki zaniechali prowadzenia nadal przedsiębiorstwa handlowego pod powyższą firmą i przestali być spólnikami tej firmy, a natomiast firmę powyższą nabyło „Towarzystwo kredytowe i Oszczędności w Białej, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“.

Wystąpili: Zygmunt Reich i Ludwik Lewicki.

Odtąd właścicielem samo Towarzystwo kredytowe i oszczędności w Białej Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Uprawniony do zastępstwa Łukasz Czermak i Wincenty Połomski prokórzysta zbiorowo.

Prokurę udzielono: Wincentemu Połomskiemu, odebrano Ryszardowi Knausowi.

Podpis firmy uskuteczniać będzie się w ten sposób, że pod stampilią firmy „M. Reicha następcy“ lub po niemiecku „M. Reichs Nachfolger“ umieszczą zbiorowo podpisy Łukasz Czermak, tudzież ppa Wincenty Połomski.

Dzień wpisu: 25 stycznia 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Wadowice, dnia 18 stycznia 1907.

L. cz. Firm. 191/6 Stow. II. 106 (912)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Należy wpisać do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Sieklówka.

Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Sieklówce stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“.

Data statutu: Sieklówka 11 grudnia 1906.

Celem przedsiębiorstwa jest staranie się o materyalne i moralne podniesienie członków spółki przez a) udzielenie członkom pożyczek, b) przyjmowanie i oprocentowanie oszczędności, c) popieranie i tworzenie spółek i stowarzyszeń gospodarczych w okręgu spółki.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: ks. Michał Gardziel proboszcz w Sieklówce dolnej jako przewodniczący, Antoni Skowon rolnik w Sieklówce jako zastępca, Wojciech Matyasz, Franciszek Maziarz, Jan Maziarz rolnicy w Sieklówce jako członkowie.

Podpis firmy: uskutecznia się w ten sposób, że pod pieczęcią firmy kładzie podpis przełożony zarządu względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia umieszczane będą na tablicy znajdującej się na lokalu spółki a w razie potrzeby w czasopiśmie wydanem dla spółek rolniczych przez krajowy patronat.

Udział członków opiewa przynajmniej na 10 kor. jeden członek nie może mieć więcej nad 5 udziałów.

Odpowiedzialność: nieograniczona.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 15 grudnia 1906.

L. cz. Firm. 1359 Rg. B. 6. (887)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru oddział B. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: „Galicyjskie górnicze Towarzystwo akcyjne naftowe“ — po niemiecku: „Galizische Petroleum-Montan-Actien-Gesellschaft“.

Przedmiot przedsiębiorstwa: zakupno, przerabianie i sprzedaż oleju ziemnego, wosku ziemnego i produktów pokrewnych, w szczególności minerałów ustawą z 11 maja 1884 l. 71 Dzpp. objętych.

Spółka ta opiera się na statucie z 9 maja 1905 reskryptem Ministerstwa spraw wewnętrznych z 9 maja 1905 l. 16.301 zatwierdzonym.

Kapitał zakładowy wynosi 2,000.000 koron i składa się z 5000 sztuk akcyi po 400 koron pełno wpłaconych na okaziciela opiewających. Podwyższenie kapitału zakładowego może nastąpić przez uchwałę walnego zgromadzenia akcyonaryuszów do wysokości 4,000.000 kor. bez zezwolenia rządowego.

Zarząd stanowi Rada zawiadowcza, składająca się z 3 a najwyżej z 10 członków. Na walnem zgromadzeniu akcyonaryuszów konstytuującem wybrani zostali członkami zarządu:

1. Juliusz Vesely, dyrektor praskiego Banku kredytowego w Pradze;
2. Wilhelm Götzl, właściciel dóbr w Karolinenthal koło Pragi;
3. Dr. Juliusz Popper, adwokat w Pradze;
4. Karol Perutz, przemysłowiec we Lwowie;
5. Leon Mikucki, inżynier we Lwowie i
6. Maurycy Hermann Reich, przemysłowiec we Lwowie.

Podpis firmy: pod brzmieniem firmy podpisy 2 członków Rady zawiadowczej, albo podpis jednego członka Rady zawiadowczej i podpis prokurzysty kolektywnie, prokurzysta podpisuje z dodatkiem wskazującym prokurę.

Prokurę udzielono: Janowi Nepomucenowi Kaanowi we Lwowie.

Ogłoszenie spółki następować będzie we „Wiener Zeitung“ i „Gazecie Lwowskiej“.

Dzień wpisu: 2 stycznia 1907.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.

Lwów, dnia 2 stycznia 1907.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 13. maja 1906 r. (Czas środkowo-europejski).

Do Lwowa
Na dworzec główny

Pociąg posp. przych.	Pociąg osob. przych.	
12·20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Żydaczowa, Worochty od 1/6 do 30/9 wł.) Delatyna (od 1/10 do 30/4 wł.), Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Radowiec, Dorny-Watry i Suczawy.
2·31	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Orłowa, Zakopanego, N. Sącza, (p. Tarnów), Jasła, Chabówki. Zakopanego (p. Rzeszów).
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Wieliczki, Orłowa, Nowego Sącza, (p. Tarnów), Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	6·10	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Delatyna (p. Kołomyję od 1/6 do 30/9 wł. niedzielę i rz. k. święta), Körözmezö (od 1/5 do 30/9 wł.), Seretu, Berhomethu, Czudina, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	7·20	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	7·39	z Ławocznego, (Pesztu), Borysławia, Kałusza.
—	7·50	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·05	ze Stanisławowa, Żydaczowa.
—	8·15	z Sambora, M. Laborcza, Sanoka, Chyrowa.
—	8·18	z Jaworowa.
—	8·45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcimia, Zakopanego (przez Podgórze Płaszów). Wieliczki, Orłowa, (p. Tarnów), M Laborcza (Pesztu) i Chyrowa. (p. Przemyśl).
—	10·05	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmezö.
—	10·35	z Rzeszowa Jarosławia, Lubaczowa.
—	11·50	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Borysławia, Kochawiny.
—	11·45	z Podwołoczysk, Kopyczyniec. Husiatyna, Potutor.
1·39	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Nowego Sącza, Jasła, Tarnobrzega, Dynowa, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
1·40	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy (p. Zuczkę), Serethu, Radowiec, Berhomethu (w poniedziałek), Suczawy.
—	1·50	z Sambora, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.
3·20	—	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa.
—	3·55	z Tuchli (od 15/6 do 30/9), Skolego. Drohobycza, Borysławia.
—	4·37	z Jaworowa.
—	4·50	z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·25	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Dynowa, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	5·50	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·45	z Ickan, Żydaczowa. Kałusza Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Brodiny.
5·40	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Kocmyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.), Orłowa (od 1/7 do 15/9 wł.), N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	9·05	z Ickan, (Bukaresztu), Potutor, Czortkowa, Körösmezö, Nowosielicy, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·20	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.
—	9·30	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Oświęcima. Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa. Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·30	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna.
—	10·50	z Ławocznego, (Pesztu), Kałusza. Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Ze Lwowa
Z dworca głównego

Pociąg posp odch.	Pociąg osob odch.	
12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego. Orłowa, N. Sącza (p Tarnów).
2·51	—	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö (od 1/5 do 30/9 wł.), Kałusza, Seretu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Suczawy, Dorny Watry.
—	4·05	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Pesztu, Sanoka, Mözö Laborcza, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Mielca, (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima.
—	6·15	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Körösmezö, Czortkowa, Nowosielicy, Brodiny. Putny, Dorny Watry (od 1/5 do 30/9), Suczawy.
—	6·20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa.
—	6·55	do Jaworowa.
—	7·30	do Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
8·25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Lubaczowa, Chyrowa, Rozwadowa, Nadbrzezia. Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.).
—	8·35	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza (p. Przemyśl), Dynowa, Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa (od 1/7 do 15/9). Wieliczki, Oświęcima, Zakopanego. (p. Podgórze Pł. od 25/6 do 15/9 wł.).
—	8·55	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza, Orłowa od 1/7 do 15/9).
—	9·20	do Ickan Worochty (od 1/6 do 30/9 wł. w niedzielę i święta rz. k.), Kałusza, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·55	do Podwołoczysk, Brodów. Potutor, Grzymałowa.
—	10·45	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
2·21	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania Pustego, Grzymałowa.
2·40	—	do Ickan, (Botuszan, Jass, Bukaresztu), Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmezö, Kocmania, Dorny Watry, Suczawy, Nowosielicy.
[illegible]·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl), Jasła, Chabówki, Zakopanego, (p. Rzeszów), Wieliczki, N. Sącza, Dworów.
—	2·30	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	3·30	do Kołomyi, Żydaczowa.
—	4·05	do Rzeszowa, Lubaczowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	4·15	do Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	5·58	do Stanisławowa, Czortkowa, Husiatyna
—	6·00	do Jaworowa.
—	6·15	do Podwołoczysk.
—	6·25	do Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	6·35	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Chyrowa, Mezö Laborcz (Pesztu), Sanoka (p. Przemyśl), N. Sącza, Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcima.
—	7·25	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	9·50	do Podwołoczysk, Potutor, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	10·05	do Przemyśla (od 1/5 do 30/9 wł.).
—	10·40	do Ickan, Czortkowa, Zaleszczyk, Delatyna (od 1/6 do 30/9 co niedzieli i święta rz. kat.), Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Seretha, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy
—	10·51	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·00	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Jasła, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·30	do Stryja, Drohobycza, Borysławia.

Pociągi lokalne.

Z Brzuchowic (od 6 maja do 23 września wł.) 7·07, przed południem, 3·25, 5·09 po połud. i 8·20 wieczór. (od 6 maja do 23 września wł. w niedziele i rz. kat. święta), 10·00 przed połud., 1·46 po południu, (od 1 czerwca do 31 sierpnia wł. codziennie) 9·35 wieczór.

Z Janowa (od 1/5 do 30/9 wł codziennie), 1·15 po południu, (od 13/5 do 9/9 wł. codziennie) 9·25 wieczór, (od 13/5 do 9/9 w niedziele i rz. kat. święta) 10·10 wieczór.

Ze Szczerca od 27/5 do 16/9 wł. w niedziele i rz. k. święta o 9·40 wieczór.

Z Lubienia od 13/5 do 16/9 wł. w niedziele i rz. k. święta o 11·50 wieczór.

Do Brzuchowic (od 6 maja do 23 września wł.) 6·05 rano, 2·28, 3·40 i 5·36 po południu, (od 6/5 do 23/9 wł. w niedziele i rz. k. święta) 9·00 przed połud. i 12·40 po połud. (od 1/6 do 31/8 wł. codziennie) 8·34 wieczór.

Do Rawy ruskiej 11·35 w nocy (każdej niedzieli)

Do Janowa (od 1/5 do 30/9 wł. codziennie), 9·15 przed połud., (od 13/5 do 9/9 wł. w niedziele i rz. k. święta) 1·35 po połud., (od 13/5 do 9/9 codziennie) 3·14 po południu.

Do Szczerca 10·45 przed poł. (od 27/5 do 16/9 wł. w niedziele i rz. k. święta).

Do Lubienia 2·01 po połud. (od 13/5 do 16/9 w niedziele i rz. k. święta).

Na dworzec „Podzamcze“

—	7·00	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów
—	11·25	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor
[illegible]·05	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa
—	5·2[illegible]	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Brodów, Grzymałowa.
—	10·12	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna.

Z dworca „Podzamcze“

—	6·35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa
—	11·15	Podwołoczysk Brodów, Potutor, Grzymałowa,
2·36	—	Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa
—	6·37	Podwołoczysk,
—	10·08	Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.

Uwaga: Pora nocna oznaczoną jest ramkami. — Zwykłe bilety do jazdy i wszelkiego innego rodzaju bilety, illustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można przez cały dzień w biurze miejskim c. k. kolei państwowych, Pasaż Hausmana l. 9.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Zyblikiewicza 37

3 pokoje, przedpokój i kuchnia na parterze zaraz do wynajęcia.

Trzy Guldeny

kosztuje paczka pocztowa brutto 5 kg. sortowanych mydełek (odpadkowych) jak fiołkowe, różane, heliotrop, goździkowe, liliowe i t. p. Wysyłki za pobraniem uskutecznia **Bohemia-Parfumerie Bodenbach** a/E Weiher Nr. 203.

Plomby ołowiane do mięsa i mleka

poleca

Fr. Chladek, magazyn wyrobów żelaznych, metal., **Lwów, Rynek 45.**

Z powodu zmiany lokalu sprzedaje kołdry i materacy **po zniżonych cenach** Józef Schuster, Lwów, Kopernika 5. Przenoszę sklep na ul. Trzeciego Maja l. 5, pod firmą

Józef Schuster i Kazimierz Toczyski

skład mebli, dywanów i pościeli.

Poszukuje się kupna

STARYCH MEBLI mahoniowych

ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „Meble“ Biuro ogłoszeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

MAGAZYN FUTER

pod firmą

JAN i JÓZEF KRZYWY

we Lwowie, ulica Akademicka l. 3

obok Magazynu nowości Wielm. P. SCHAYEROW

poleca we wszystkich rodzajach podług najnowszych fasonów Futra, Garnitury, Czapki, Wierzchy do futer.

Wykonanie staranne. Ceny przystępne.

Zamówienia z prowincyi przyjmuje się.

Nakładem c. k. Namiestnictwa

wydany

SZEMATYZM

Król. Galicyi i Lodomeryi

wraz

z W. Ks. Krakowskiem

na rok

1907

można nabyć w Ekspedycyi »Gazety Lwowskiej«, Lwów, ul Czarnieckiego l. 12, po cenie 6 kor., na prowincyę **z przesyłką pocztową (za frachtem) 6 kor. 92 hal.**, dla c. k. Urzędów 6 kor. 20 hal. **Szematyzmu za zaliczką nie wysyła się.**

Na wszystkie

bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych - - - - - - - - - - -

Agencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego

Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

KONKURS.

Walne Zgromadzenie Spółki kredytowej członków Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie odbyte dnia 24 marca 1906 przeznaczyło kwotę K. 1000·— do podziału po K. 500·— dla dwóch, w roku 1906 za mąż wychodzących córek urzędników, będących członkami tej Spółki, których pensye (bez dodatków) nie przenoszą K. 4000·—.

Podania wystosowane do Rady nadzorczej Spółki kredytowej, z dołączeniem metryki ślubu i dowodu na wysokość poborów, należy wnosić do końca lutego 1907 na ręce Dyrekcyi, Kraków, Basztowa l. 9.

Kraków, w styczniu 1907.

Prezes Rady nadzorczej

Dr. KONSTANTY LIPOWSKI.

OBWIESZCZENIE

licytacyi na oddanie w dzierżawę dóbr Trześniów i Buków.

1. Celem wydzierżawienia dóbr Trześniów i Buków, położonych w powiecie brzozowskim, począwszy od 1 maja 1907, rozpisuje c. k. Namiestnictwo, jako władza sprawująca zarząd tej fundacyi, publiczną licytacyę na podstawie ułożonych w tym celu szczegółowych warunków licytacyjnych.

2. Licytacyę przeprowadzi c. k. Starostwo w Brzozowie dnia 14 marca 1907 o godzinie 9 przed południem, na podstawie ofert pisemnych lub ustnych.

3. Przedmiotem licytacyi będzie dzierżawa wszystkich gruntów powierzchni około 640 morgów i budynków bez inwentarzy i bez lasów.

4. Cenę wywołania czynszu, stanowi suma szesnastu tysięcy pięciuset (16.500) koron, wadyum zaś, które ma się do oferty dołączyć, a które w razie jej przyjęcia będzie stanowiło także kaucyę na zabezpieczenie dotrzymania warunków licytacyjnych, względnie na dotrzymanie mającej się zawrzeć umowy, oznacza się na sumę jednorocznego ofiarowanego czynszu, która to suma nie może być jednak niższą, jak szesnaście tysięcy pięćset (16.500 K.).

5. Powyższe dobra wraz z budynkami mogą być oglądane przed licytacyą za zgłoszeniem się u teraźniejszego zarządcy tych dóbr Wp. Stanisława Bobowskiego, względnie u JW. P. Mieczysława Urbańskiego w Haczowie, jako u kuratora fundacyi.

6. Szczegółowe warunki licytacyjne znajdują się we wszystkich krajowych c. k. Starostwach, jak niemniej w magistratach we Lwowie i Krakowie.

OBWIESZCZENIE.

Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie

członków Stowarzyszenia zarobkowego dla handlu i kredytu w Mościskach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, odbędzie się dnia 24 lutego 1907 o godzinie 4 po południu w biurze Towarzystwa w Mościskach z następującym

PORZĄDKIEM DZIENNYM:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1906.
2. Przyjęcie powyższego sprawozdania do wiadomości i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1906.
3. Rozdział czystego zysku za rok 1906.
4. Zmiana statutu, a w szczególności zmiana §§ 1, 2, 6, 8, 11, 13, 14, 15, 16, 17, 19, 21, 27, 28, 31, 32, 35, 37, 44, 46 i 53 statutu.
5. Przedłożenie sprawozdania lustratora z dokonanej rewizyi dnia 4 sierpnia 1905 wraz z uwagami Wydziału Powszechnego Związku we Lwowie.
6. Wybór komisyi rewizyjnej na rok 1907.
7. Wnioski członków.

Mościska, dnia 12 lutego 1907 roku.

Chaim Goldman
członek Dyrekcyi.

Izaak Fuss
naczelnik Dyrekcyi.

Miastowe Biuro c. k. austr. Kolei Państwowych we Lwowie

Pasaż Hausmana 9.

Wydaje:

BILETY ZESTAWIALNE (Fahrscheinhefty) **kombinowane-okrężne** (Rundreise) i **powrotne** do wszystkich i ze wszystkich znaczniejszych miejscowości Europy z ważnością 45 — 60 i 90 dni i opustem od 12—35 procent od cen normalnych.

BILETY KARTONOWE zwykłe do wszystkich stacyj w kraju i zagranicą.

Na obecny sezon poleca się zeszyty jazdy powrotne z odpowiednim opustem do wszystkich miejscowości południowych jak: Biaritz, Fiume (Abbazyi), Wenecyi (Lido), Triestu, Capri, Neapolu, Nizzei, Florencyi, Rzymu etc.

Do Karlsbadu, Wrocławia, Drezdna, Lipska, Berlina, Bremy, Hamburga, Paryża z ważnością 45—60 i 90 dni.

Do Wiednia z ważnością 45 dni.

Sprzedaż wszelkich rozkładów jazdy i przewodników.

Zamówione bilety na prowincyę wysyła się za zaliczką pocztową lub też za pośrednictwem odnośnej stacyi kolejowej.

Przy zamówieniu biletu zestawialnego należy nadesłać 4 koron zadatku i podać dzień od którego bilet ma być ważnym.

ZAPROSZENIE.

W środę, dnia 27 lutego 1907 o godzinie 6 wieczorem

odbędzie się

w Kasynie urzędniczem — Rynek l. 9 na I. piętrze

X. WALNE ZGROMADZENIE

członków krajowego Towarzystwa zaliczkowego Urzędników

Stowarzyszenia zarejestrowanego z poręką ograniczoną we Lwowie.

W razie braku kompletu przepisanego § 19 stat., odbędzie się w **piątek, 8 marca 1907** w tym samym lokalu o godzinie 6 wieczorem ponowne Walne Zgromadzenie, którego uchwały będą ważne bez względu na ilość członków.

Porządek obrad:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Mianowanie jednego członka Dyrekcyi i jednego zastępcy na trzy lata.
3. Wybór pięciu członków Rady nadzorczej na trzy lata, jednego członka na jeden rok i ewentualnie jednego członka na dwa lata, oraz trzech zastępców na jeden rok.
4. Wniosek Rady nadzorczej na zabezpieczenie słudze Towarzystwa i jego rodzinie, zaopatrzenia.
5. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1906.
6. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej i wniosek na udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków po koniec roku 1906.
7. Wniosek Rady nadzorczej w sprawie rozdziału czystego zysku za rok 1906.
8. Uchwalenie budżetu na rok 1907.

Bilans i rachunki mogą być przejrzane przez członków w lokalu Towarzystwa (Skarbkowska 5).

Wstęp na Walne Zgromadzenie dozwolony jest tylko członkom, którzy na udział wpłacili najmniej 100 koron lub przynajmniej już od 6 miesięcy są członkami Towarzystwa (§ 8 statutu).

We Lwowie, dnia 15 lutego 1907.

DYREKCYA.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527. Papier z fabryki Braci Fiałkowskich.